

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odosobienie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop. Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz. Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1. Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchnana i Frenclera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa. W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Jutro, jako w szósty dzień tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, odprawione będą następujące nabożeństwa w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim), o godz. 9-ej zrana, wotywa, o 4-ej zaś po południu nieszpory; św. Antoniego (po-reformackim), gdzie suma wyjdzie o godz. 10-ej zrana, o 4-ej zaś po południu nieszpory z nieustannym wystawieniem N. Sakramentu—i św. Anny (po-bernardyńskim), gdzie począwszy od rorat, które odprawione zostaną o godz. 6 zrana, w ciągu dnia całego wychodzić będą co godzina msze św., a zakończą nabożeństwo nieszpory. W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W chwili, gdy w pięknej nadmorskiej Abazji, świeżo odkrytej perle riviery austriackiej, konał długoletni szermierz walki żywiołów autonomicznych z germanizmem centralistycznym w Wiedniu, Kazimierz Grocholski, w Pradze czeskiej święcił jubileusz 70-letniego żywota Władysław Rieger, chorąży tego samego sztandaru politycznego, żołnierz tego samego hasła samorządu narodowego. Naród czeski, aczkolwiek rozłamany obecnie na dwie współzawodniczące frakcje, zjednoczył się w tym dniu, aby jednomyślnie uczcić zasługę narodową męża, który razem ze zgasłym przed laty blisko dwudziestu dziejopisem Palackim odrodził zniemczale Czechy. Teatr paré, na cześć jubilatą i bankiet polityczny

stanowiły dwie chwile kulminacyjne uroczystości, której najwymowniejszym znamieniem jest to, że w Riegerze uczczono nie zasługę stronictwa, lecz przedstawicielstwo zbiorowej idei, skryzalizowanej w tak zwanem prawie państwowem Czech, opartem o zasadę odrębności krajów korony „św.” Wacława (nie „hr.”, jak zaspana korekta numeru nocnego mieć pragnęła, samowolnie degradując króla na przeciętnego hrabiego).

I to także było cechą uroczystości praskich, że umilkły na tę porę wyższego nastroju kwasy anty-dynastyczne trawiące organizm młodoczeski nie z powodu istotnych żalów do samej dynastji habsburskiej, lecz wyhodowane na łonie mglistych aspiracji federalistycznych, których siewcą i plantatorem był przykład szczęśliwych Węgier, ugodą z r. 1867-go postawionych w rzędzie państw samodzielnych i tylko unja-osobistą związanych z resztą krajów habsburskich. Niejasno formująca się w młodych umysłach idea federacyjna, której trudności przejrzał w porę Franciszek Smolka, usposabia stronictwo młodoczeskie do opozycji *quand même*, traktującej drahów staroczeskich w ten sam częstokroć nienawistny sposób, jakby to byli wyrażający się tylko czeskiem narzeczem niemcy lub węgry.

Ten dysonans staro- i młodoczeski stopił się pod wpływem wielkich wspomnień narodowego odrodzenia w harmonijnem uczuciu powszechnej czci dla męża, który przez pół wieku blisko stał na wyłomie twierdzy czeskiej i słał z niej zatrute strzały w obóz niemiecki. Rieger przejął od pokolenia, które go poprzedziło, Czechy wynarodowione, moralnie zdegenerowane, obce ideałom plemiennym i historycznym, nieumiejące czytać i pisać po czesku, łakomie śpięzące uciskać i gnębić inne tej samej rasy słowiańskiej narodowości; oddaje zaś jej przyszłemu wiekowi dumne samowiedzę swojego przeznaczenia historycznego, jędrne w poczuciu swej odrębności szczepowej, odrodzone na duchu, władające poprawnie językiem Husa i Podjebrada, stanowiące jeden z najpotężniejszych czynników słowiańszczyzny.

Przedstawiona parlamentowi niemieckiemu księga

biała zawiera dokumenta sprawy wschodnio-afrykańskiej od d. 5-go maja do d. 4-go grudnia roku 1888-go, razem 44 numera, w tej liczbie 521 raportów konsula niemieckiego w Zanzibarze. Najciekawszem jest pismo kancelerskie z d. 6-go października, potępiające surowo zachowanie się urzędników niemieckiej kompanji wschodnio-afrykańskiej, które nie licowało z zasadą udzielenia sułtana zanzibarskiego. Słaby grunt pod nogami, jaki dotąd władze niemieckie wyrobić sobie zdołały w Zanzibarze, powinien być wskazać im konieczność pilniejszego liczenia się z narodowemi przesadami miejscowej ludności i pozyskania dla sprawy Niemiec „walich” tamtejszych, którzy posiadają wpływ na ludność i mogą trzymać ją w korbach.

Sprawozdanie konsula jeneralnego z d. 18-go września zawiera szczegóły ataku krajowców z Tongi na fregatę niemiecką „Mewa”, który odparty został przez komendanta okrętu wysadzeniem załogi na ląd. W d. 8-ym września wylądowały załogi fregat „Lipsk”, „Olga” i „Mewa”, aby wziąć do niewoli zbuntowanego walego, który tymczasem umknął. W d. 12-ym września konsul niemiecki uskarża się na to, że handel niewolnikami prowadzi się na szeroką skalę pod flagą francuską.

W d. 23-im września wysadzono marynarzy niemieckich na ląd w Bagamoyo, uwalniając w ten sposób urzędników niemieckich. Około stu arabów zginęło w bitwie. W raporcie konsula z d. 3-go października opowiedziano walkę pod Kilwą i śmierć urzędników niemieckich. Raport z d. 22-go października obznajamia nas z postacią naczelnego wodza rokossan, Busziri, którego potęga równa się dziś na wybrzeżach zanzibarskich sułtańskiej. Br. Z.

Hygieniści a kanalizacja.

(Wniosek p. Blocha do Towarzystwa lekarskiego.)

(Dalszy ciąg.)

Z jednomyślnego oświadczenia higienistów, zasiadających w komitecie kanalizacyjnym, wypada, że

A więc są duchy?...

I.

A więc są duchy?... Pytanie to wyrażamy dziś ze zdziwieniem, jakie wywołuje objawiające się nagle prawdopodobieństwo rzeczy nieprawdopodobnej.

Toż samo pytanie, lat temu kilkadziesiąt, największy nasz poeta wyrażał inaczej: z ironją skierowaną przeciw niedowiarkom i z głębokiem przeświadczeniem prawdy, własnym rozmysłem zdobytej.

Gustaw w IV-ej części „Dziadów” woła:

Wież żadnych nie ma duchów? Świat ten jest bez duszy? Żyje — lecz żyje tylko jak kościotrup nagi, Który lekarz tajemną sprężyną rozruszy? Albo jest to coś naksztalt wielkiego zegaru, Który obiega popędem ciężaru — Tylko nie wiecie, kto zawiesił wagi?

Potem zauważa z przekonującą siłą logiki:

O kołach, o sprężynach rozum was naucza, Lecz nie widzicie — ręki i klucza!

Wreszcie kończy wyraźną wiarą w istnienie sił i zjawisk, przed materialnem okiem człowieka zakrytych:

Gdyby z twych oczu ziemskie odpadło nakrycie Obaczyłbyś niejedno wkoło siebie życie, Umarła bryła świata pędząca do ruchu...

Wykrzyk poety naszego nie jest odosobniony. Po wszystkie czasy ludzkość objawiała przecucie istnienia drugiego („tamtego”, jak go malowniczo nasza mowa określa) świata. A głosicielami tych przecuć, zamykającymi je w ziemską formułę, byli kapłani i poeci.

Klasyk wyprawia zmarłego „do ojców” lub „po między cienie”, każąc Charonowi przewozić go na „drugą stronę Styksu”.

Dante organizuje całe społeczeństwo duchów, dzieląc je na stopnie, okręgi, grupy...

Szekspear wprowadza świat niematerialny i nadprzyrodzony do świata ludzi żywych, pozwala Hamletowi porozumiewać się z duchem ojca, każe zamordowanemu w zamku makbetowym królowi straszyc swych zabójców, słodkośpięwnego Ariela umieszcza wraz z rozbitkami na zaczarowanej wyspie, a Tytanji, Pukowi i całej czeredzie sylfów i chochlików oddaje rządy nad ludźmi przez całą jedną noc letnią.

Mełisto z jednej strony, a chóry anielskie z drugiej, stanowią otoczenie przerażającego się „Fausta”...

Do duchów nawraca raz jeszcze romantyzm, a wątpliwy o wszystkim Byron nie waha się wprowadzić swego Manfreda w bezpośredni stosunek z istotami nadprzyrodzonymi...

Nareszcie i poezja dzisiejsza, choć zgola innemi drogami krocząca, do tego chóru głos swój dorzuciła.

Głos ten wyszedł z ust Marji Robinson, najznakomitszej dziś przedstawicielki nowoczesnego liryzmu w Anglii.

Głos to niezwykle — poetka bowiem nietylko, że w nim nauce pozytywnej nie przeczy, lecz owszem posługuje się nią, niby szczeblem drabiny.

Dla niezwykłości swej, króciutki ten poemacik panny Robinson, przytoczę w przekładzie. Zatyulowany jest „Darwinizm” a oto treść jego:

„Kiedy w pierwszych latach istnienia ziemi tylko lasy paproci, która nigdy nie zakwita, rzuciły cień smutny na szeroko rozlaną wodę, głęboki, nieświadomy siebie i lekliwy niepokój wstrząsał zielono-ziółta, jałowa gestwina.

Aż wreszcie gładkie białki stwardniały, kaszaty pnia przy-

bierając, z pośród zieleni wystrzeliły konary i gałęzie i nad lasem, jednostajnie zielonym, naksztalt różowej jutrzenki, zabłysło kwiecie jabłoni...

I przez długie wieki na płodnych gałęziach lasu kołysała się z uciechą malpka ruchliwa, rwąc wonne jabłka i wysysając złoty sok z winogron.

Ale przyszła i na nią tęsknica wielka, podobna do owej, która paprociom drzeń kazała, i zwinna mieszkanka lasu poczuła, iż spokój ją opuszcza i pożądanie czegoś nieznanego w piersi jej się wkrada.

Nie nasyciły i nie uspokoiły jej miłostki, ani obfitość owoców, które las zrodził; nie mogła też ostudzić trawiącego ją żaru w wojennych harcach z towarzyszkami; tęsknica nie opuściła jej dopóty, dopóki nie spełniła się nowa faza bytu: dopóki zwierzę nie stało się człowiekiem.

Dużo czasu od owej przemiany upłynęło... i dziś tenże sam niepokój skierowywał myśl człowieka ku celom nieznanym, a trwać będzie aż do chwili, gdy nowy dar przeznaczeń, o którym dotąd człowiek ani marzył, wyzwoli duszę jego, pod brzemieniem trudów upadającą...”

\*

A więc są duchy?

Poezja mówi: tak — ale poezja, dla wielkiej sfery umysłów oschłych, formalistycznych i wątpliwych, nie stanowi nigdy wystarczającego świadectwa.

Przybyła jej dziś wszakże na świadka — nauka.

Spirytyzm, niedawno jeszcze zaliczany do sztuk czarnoksięskich (*sciences occultes*), na które prawdziwy uczony ze wzdrgną i lekceważeniem spogląda, dziś jest już przedmiotem badań poważnych, narówni z hypnotyzmem i magnetyzmem.

Ogół uczonych nie uznał wprawdzie jeszcze zjawisk spirytystycznych za godne uwagi i głębszego rozpatrywania, ale nie w tem dziwnego, ogół ten bowiem zjawisk, o których mowa, nie zna i najfalszywsze ma o nich pojęcie.

Spirytyzmem zajmują się do obecnej chwili pracownicy odosobnieni, którzy jednak dokonanych spostrzeżeń udzielają sobie wzajem za pośrednictwem specjalnych czasopism, drukujących się we wszystkich niemal językach europejskich.

ze względu na zdrowotność miasta, uważają bezpośrednie połączenie rynien deszczowych z kanałami za odpowiedniejsze; opierają się zaś na tem, że na dachach zbiera się kurz, zawierający w sobie masę zarodków zakaźnych, usunięcie więc ich wprost, bezpośrednio, bez przechodzenia po powierzchni ziemi, jest, zdaniem ich, względne. Zastanawiamy się nad tem ściślej.

Na dachach zbiera się kurz, temu zaprzeczyć trudno, ale w daleko większej ilości zbiera się on na ścianach domów, a jeszcze więcej na podwórzach i ulicach, na ulicach nie tylko kurz, ale i części organiczne, zawierające najwięcej zarodków zakaźnych.

Można śmiało twierdzić, że z jednej i tej samej powierzchni dachu i ulicy lub podwórza kubeczność kurzu, a tem samem zarodków zakaźnych, (przyjęwszy nawet, że ilość zarodków zakaźnych jest ta sama w danej kubeczności kurzu na dachu, jak i na podwórzach i na ulicach), będzie przynajmniej kilkadziesiąt razy mniejszą na powierzchni dachu, aniżeli na tejże powierzchni z ulic lub podwórzów. Zresztą szkodliwe pierwiastki szczególnie odnośną się do zarodków patologicznych, a względem tych przytoczyć możemy słowa znanego higienisty, M. R. Koeha.<sup>1)</sup>

„Wszystkie spostrzeżenia dowiodły, że ciała, z których się (mikroorganizmy) składają ustroje drobnowidzowe, nie są bynajmniej zbyt małych rozmiarów. Objętość ich prawie się równa każdej pleśni. Gdy powietrze jest spokojne, a nawet przy ruchu jego 0,2 na sekundę, spadają szybko na ziemię.”

Oprócz tego kurz z dachu przy najmniejszym deszczu będzie łatwo zmyty, gdyż powierzchnia jego jest gładka i ma wielki spadek—z ulicy i podwórzów przy nierówności naszego bruku, a mianowicie żelaznego—masa kurzu i części organicznych pozostaje ciągle w nierównościach i nigdy zupełnie nie może być splukana do kanałów, a wsiąkając powoli w ziemię, spowoduje szkodliwe dla zdrowotności następstwa, gdyż w nierównościach pozostająca woda i wilgoć tworzą przyjazny grunt dla rozwinięcia patologicznych zarodków. W każdym razie ilość kurzu będzie w danej powierzchni dachu stosunkowo nieznaczna, stosunek bowiem powierzchni dachów od strony zewnętrznej od ścian i szerokości ulicy i od strony wewnętrznej posesyj do powierzchni podwórza i ścian budynków, wychodzących na podwórze, wynosi nie więcej nad  $\frac{1}{3}$  do  $\frac{1}{2}$ .

Powiedzieliśmy, że osady na ulicy i podwórzach

<sup>1)</sup> Mowa, wypowiedziana na zebraniu lekarzy wojskowych 1888 r. *Revue Scientifique* № 18.

<sup>2)</sup> Przyjmując szerokość ulicy 9 sażeni, szerokość domów 7 sażeni, otrzymamy powierzchnię dachu na 1 saż. długości 4 saż. kw. Ściana przeciętnego domu frontowego 2 piętrowego, 7 saż., przeto powierzchnia ulicy na 1 saż. długości będzie (połowa) . . . . . 4,5  
powierzchnia ściany . . . . . 7,0  
razem . . . . . 11,5 saż. kw.,

a powierzchnia dachu na tejże długości wynosi tylko 4 saż., zatem powierzchnia dachu stanowi około  $\frac{1}{3}$  części.

Pomiędzy pracownikami tymi znajdują się ludzie o nazwiskach znanych, ze stopniami naukowymi, nierazko nawet znakomitości ze świata przyrodniczego lub lekarskiego.

Prócz tych badaczy poważnych, zajmuje się, a raczej bawi się tylko spirytyzmem wielka liczba „ochotników” francuzów, anglików i amerykańców. Tak zwana „cudowność” zawsze stanowi łakomą przynętę dla umysłów ludzkich. W samym Paryżu liczą około 200,000 miłośników spirytyzmu.

Literatura spirytystyczna jest dziś również niemała. Prócz książek i broszur, spirytyzm posiada na swe usługi 13 czasopism w języku francuskim, 27 w angielskim, 36 w hiszpańskim, 5 w niemieckim, 3 w portugalskim, 2 we włoskim i jedno w ruskim.

Na liście najzarliwszych rzeczników spirytyzmu spotykamy: uczonych angielskich. Crookes'a i Russel Wallace'a, oraz b. prezesa ministrów Gladstone'a; uczonych francuskich doktorów: Bernheima i Liehault'a, a przede wszystkim Karola Richet'a, redaktora *Revue scientifique* i profesora fakultetu medycznego w Paryżu.

Zdobywszy sobie taki grunt, spirytyzm nie potrzebuje już kryć się po zaułkach, lecz może głosić jawnie spostrzeżenia swe, teorie i hipotezy.

Publiczność polska znała dotąd spirytyzm z głuchych jedynie posłuchów. Przed ćwierćwiekiem zajmowała się nim wprawdzie praktycznie, wywołując „duchy pukające” za pomocą kładzenia rąk na stolikach, ścisła jednak doświadczenia łączyła tak często z zabawą i szarlatanstwem, że dla sprawy spirytyzmu wyszedł ztąd nie pożytek, lecz strata.

Obecnie przybywa jej z pomocą książka specjalna, z której dowie się zarówno o znaczeniu nauki spirytystycznej w ogóle, jak i o dzisiejszym jej stanie oraz najnowszych na tem polu odkryciach.

Książką tą jest przekład polski dzieła doktora Pa-

będą kilkadziesiąt razy większe od osadów na dachu, a na to nie potrzebujemy dowodów, bo każdy z doświadczenia wie, że kurz wzbija się tylko do pewnej nieznacznej wysokości; pomimo to jednak dla większej dobitności gotowi jesteśmy przyjąć je jednostajnymi, a i w takim razie z danego domu będzie od strony zewnętrznej czyli od ulicy  $\frac{2}{3}$  osadów z ulicy i ścian, a tylko  $\frac{1}{3}$  z dachu, wewnątrz zaś posesji, czyli w podwórzu, ścieki z dachu stanowią będą  $\frac{1}{2}$  osadów jakie będą z podwórza i ścian.

Zobaczmyż, czy nawet w takim przypuszczeniu skutki mogą być dla zdrowotności miast szkodliwe. Przedewszystkiem zwrócić należy uwagę, że stosunek taki okaże się tylko w częściach miasta gęsto zabudowanych i z małymi podwórzami, gdyż w częściach miasta mniej zabudowanych stosunek osadów z dachów będzie jeszcze mniejszy.

Przyjmijmy jednak najniekorzystniejszy wypadek, a także, iż deszcz trwać będzie tyle tylko czasu, ażeby zabrać osady z dachu kurz zawierające. W takim razie ponieważ rynsztokami odpływać będą zarodki i osady ścian, ulic i podwórzów, wypuszczenie wody deszczowej z rynien nie wprost do kanałów, spowoduje tylko tyle, że do płynących już do wody i te osady, które były na dachu, czyli w najgorszym razie dodamy  $\frac{1}{2}$  i  $\frac{1}{3}$  osadów. Ale przecież jednocześnie dodajemy taką sumę ilość wody, rozcieńczenie zatem pozostanie jednakowe.

Jakie to będzie miało znaczenie?..

(Dok. nast.)

J. G. Bloch.

## Pies... żołnierzem.

Słusznie psa nazywają najlepszym spośród zwierząt pomocnikiem człowieka.

Do czego bo już poczciwego kundla nie używano!..

Anglia jest jedynym krajem, w którym zamilowanie psa doprowadzono do wysokości... nauki.

Do niedawna np. znany był w Anglii gatunek psów, używanych w kuchni do... obracania rożna.

Rasa ta jednak dziś zwyrodniała.

Wskutek obracania fatalnego koła w ciągu kilku pokoleń i w miarę, jak ciało obracającego rożen (*turnspit*) wyciągało się, ażeby silniej trzymać narzędzie, łapy przednie nie tylko że się skurczyły, ale się nadto wykręciły. Zamiast biegać, jak jego bracia, na czterech łapach, nie-

Co się tyczy podwórzy, to przyjmijmy dom dwupiętrowy z dwiema oficynami saż. 12 każda, i szerokość podwórza 9 saż., otrzymamy powierzchnie dachów domu frontowego

$$9 \times 4 = 36 \text{ saż.}$$

$$\text{oficyna: } 16 \times 2 \times 4 = 128$$

$$\text{razem . . . . . 164 saż.}$$

$$\text{powierzchnia zaś ścian domu frontowego}$$

$$9 \times 7 = 63 + \text{oficyna}$$

$$2 \times 12 \times 7 = 168 \text{ razem 231}$$

$$\text{powierzchnia podwórza } 9 \times 12 \text{ . . . . . 108}$$

$$\text{razem . . . . . 339}$$

I tu, jak widzimy, powierzchnia dachów stanowi zaledwie połowę powierzchni ścian domów i podwórzów.

wła Gibiera, byłego ordynatora szpitali paryskich oraz przyrodnika i asystenta przy muzeum historii naturalnej w Paryżu p. t. *Spirytyzm, studjum historyczno-krytyczne i doświadczenia*.

Przekładu dokonał p. I. Wł. Dawid; książka zaś ozdobiona (?) drzeworytami wyszła nakładem pp. T. Paprockiego i spółki.

Stanowisko i przygotowanie naukowe autora daje rękojmię, że nie jest to obliczona na efekt i pokup fantazja, lecz praca poważna, na gruncie pozytywnych doświadczeń i faktów przez naukę stwierdzonych oparta.

Mimo to, czyta się ją, jak bajkę czarodziejską...

A więc są duchy?

„Przedmiot ten—mówi we wstępie autor—do rzędu tych należy, względem których człowiek, o swą opinię naukową dbający, nigdy dość ostrożnym być nie może...”

I w istocie, ostrożność tę, do pedanterji nieraz doprowadzoną, stara się on zachować we wszystkim, co czyni i mówi. Powtarzając cudze doświadczenie, waży skrupulatnie, na szalkach najczulszego krytycyzmu, argumenta, przemawiające za ich wiarygodnością oraz przeciwko nim świadczące. Gdy sam doświadcza, kontroluje i krytykuje własną pracę, usuwając z niej wszelkie dwuznaczne i niedość dokładne punkta. O ryzykowną śmiałość w wygłaszaniu pośpiesznych wniosków i teoryj nikt go też posądzić nie może.

Ale w ostatecznym wyniku przyznaje istnienie faktów, na których się wspiera właściwy spirytyzm—spirytyzm, jako nauka odrębna, niemająca żadnej łączności z hypnotyzmem i magnetyzmem.

Fakta te są nadzwyczajne, wyłamujące się z pod wszelkich dotąd znanych praw naukowych, posiadające wszelkie cechy cudowności i nadprzyrodzono-

szczyśny kręcirożeń włókł się zaledwie na czterech kikutach wyschniętych.

Dopiero cywilizacja nowoczesna zniosła tę mękę, zastępując ją mechanizmem zegarowym.

Obecnie znowu militarizm pasuje psa na... żołnierza. Płaskorzeźba, wykopana w Herkulanum, przedstawia psów, broniących fortecy.

Poznać po nich, że zajmowali wybitne miejsce w hierarchji wojskowej państwa rzymskiego. Noszą bowiem zbroję i naszyjnik, opatrzone w kolce żelazne, przyłączeni zaś byli do legji. Dzięki to ich waleczności, król Garumantes odzyskał swoje państwo. Pod Mantinea dwie falangi molosów, towarzyszące wojsku tebańskiemu i spartańskiemu, walczyły dzielnie i zawzięcie; psy Cymbrów nie chciały się poddać pomimo klęski swych panów i dały się zabić na posterunku, broniąc obozu i kobiet, które się tam schroniły...

Później psy wojskowe przestały istnieć, jako instytucja, ale tradycja o nich nigdy nie zginęła całkowicie. Psy, które Ludwik XI-ty zostawił na straży góry św. Michała, psy Karola Śmiałego i Filipa V-go, pozostały sławnymi. Słynny Moustache, który odbył wszystkie kampanje za pierwszego cesarstwa i był ozdobiony orderem przez marszałka Lamzes na polu bitwy pod Austerlitz, za odebrania żołnierzowi nieprzyjacielskiemu sztandaru pułkowego, pozostanie *sui generis*... bohaterem.

Byli to jednak amatorowie raczej i ochotnicy, aniżeli żołnierze zaprawieni i ćwiczeni. Niemcom dopiero należy się chwala za rozciągnięcie służby obowiązkowej i na psów. Przypomina to trochę napady cymbrów i teutonów, ale fakt jest faktem!

Doświadczenia, czynione ze „szkołą psów” w Genjaer w r. 1886-ym, dały świetne rezultaty, tak, że obecnie kundysy pomeraniańskie pomieszczone są w rejestrach armji pruskiej. Cały ich kontyngens pozostaje pod komendą szefa 4-go korpusu.

Generał francuski i minister wojny, Ferrou, poszedł za przykładem niemców i już na ostatnich manewrach teoretycznych psy wojskowe odznaczyły się niezwykłe. Naturalnie, że nowi ci pomocnicy żołnierza uczeni są według zasad nowoczesnej taktyki. Nie ćwiczą ich w tym celu, żeby się biły na wzór psów cymbryjskich, albo, żeby odbierały sztandary, ale muszą się zadowolnić skromniejszą rolą. Stoją obok placówki, wysuniętej naprzód i dają znać o zbliżającym się niebezpieczeństwie, albo też tropią w lasach lub w fosach, czy nie ma gdzie ukrytego wroga, a wreszcie biegają z deszczami.

Do wyuczenia się tych czynności nie potrzeba bynajmniej pierwszorzędnych zdolności. Pies łatwo się uczy rozpoznawać wroga od swojego. Podczas kampanji turkowskiej umiał on zawsze odróżnić turka od zbuntowanego araba, a na ostatnich manewrach psy przenosiły deszcz z zadziwiająca szybkością.

Wzamięniamy za to trudno im wszczęć krew zimną i rozsadek. Na odległość 300 metrów pies zwęszy wroga, podkradającego się na czworakach, ale jeżeli zaśczeka, wreszcie jest stracone, bo ostrzeżony uprzedzi swoich. Trzeba więc przede wszystkim wprawić psa wojskowego do milczenia. O zblizeniu się nieprzyjaciela powinien dawać znać albo podnoszeniem ogona, albo skrzywieniem

ści, a jednak nauka, jeżeli chce być w zgodzie samą z sobą, nazwać je musi *à priori*: naturalnymi.

„Odrzucamy—mówi dr. Gibier wyraźnie—wszelką cudowność zjawisk i wszelki mistycyzm, i nie uznajemy, aby cokolwiek dziać się mogło po za obrębem praw natury.”

Nigdy może myśl ludzka nie była skłonniejszą do udzielenia kredytu temu twierdzeniu, jak w chwili obecnej. Alboż zjawiska hypnotyczne i magnetyczne, wyglądające przed kilkunastoma laty zaledwie na „dziwy, o których się nie śni filozofom”, nie zostały dziś wciągnięte do archiwów wiedzy, jako fakta zupełnie naturalne, takie jak: powszechne ciężenie, rozprężliwość pary, elektryczność i t. p.?

Określmy jednak wyraźnie na czem spirytyzm polega.

Nauka ścisła, która liczy się ze słowami i przypuszczeń za pewniki nie podaje, dotąd jeszcze właściwej teorii spirytyzmu nie wygłosiła. Poprzestala ona jedynie na postawieniu kilku tymczasowych hipotez, z których każda będzie przedmiotem ścisłego sprawdzenia w przyszłości.

Ale tak zwani „spirytyści”, t. j. ludzie, którzy drogą przypadku doszli do znajomości zjawisk spirytystycznych i pochoptni są do czynienia wniosków ostatecznych, twierdzą odważnie, iż kamieniem węgielnym nowej nauki jest: *możliwość porozumiewania się z duchami czyli duszami zmarłych*.

Czy nauka ścisła śmiały ten aksjomat odrzuca? Nauka ścisła nie odrzuca i nie nie twierdzi. Nauka ścisła—doświadcza.

W stosunkach pomiędzy zmarłymi a żywymi pośredniczą—wedle spirytystów—jednostki, pewną szczególną, niedającą się bliżej określić, siłą obdarzone, czyli tak zwane „medja”.

To ostatnie twierdzenie wciąga już i nauka do faktów zaobserwowanych i pewnych

Wierzchniej wargi lub innemi znakami niememi. Skoro zaś zrozumie, że jego zadaniem jest... nie szczekać, powiedzieć można, że osiągnął szczyt doskonałości psiego rozumu.

Jaka rasa nadaje się najbardziej do tych posług wojennych, kwestja to jeszcze nierozstrzygnięta. Austrjacy używają psa dalmackiego, włosi małego jamnika, używają na lisa, niemcom zdaje się wystarczać kundys pomarański. Francuski sztab jeneralny nie wie jeszcze, jak postąpić. Zdawałoby się, że pudel byłby najstosowniejszy, bo uczy się łatwo sztuk wszelakich, atoli nie posiada on odpowiednich sił fizycznych, a oprócz tego nie odznacza się węchem i słuchem wyborynym, ani nie jest w możności szybko odnosić depezy. Wyżeł byłby wyboryny do zbadania terenu, lecz znowu nie pojmuje karności.

Anglicy oddają pierwszeństwo psom pastuszym, które w ręku mają znakomity i inteligentny i świadomość swej odpowiedzialności. Pies ten jest typem najdoskonalszym i najbardziej rozsądnym. Nic go nie odwróci od obowiązku podczas pilnowania trzody, nie spuszcza jej ani na chwilę oka i nie pozwala przechodzić na pastwisko obce.

Z tego materiału Anglicy niezawodnie wytworzą osobną rasę psów „od wojny”.

Wówczas też zapewne armja trójkrólestwa nada psom odpowiednio... umundurowanie.

Talis.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Nowosti donoszą, iż p. minister finansów wydał rozporządzenie, aby na przyszłość urzędy akcyzowe nie wydawały właścicielom gorzelni świadectw ważnych po opłaceniu należności na kilka perjodów gorzelniczych, jak to dotychczas było w użyciu.

Powstały świeżo projekt zmiany taryfy depezy telegraficznych ma wejść w życie od nowego roku. Jest to powrót do dawnych taryf, zniesionych przed kilku laty, w którym to czasie pobierano opłatę za dystans mniejsze, nie przekraczające 200 wiorst, kop. 30, za dalsze zaś po kop. 60. Obecna taryfa zmniejszyła ilość depezy na małe dystanse, a powiększyła na większe. Ogólny rezultat finansowy, pomimo wyższych cen taryfy, pozostał ten sam, z powodu zmniejszenia liczby depezy mniejszych. Zarząd poczt i telegrafów podnosząc projekt powrotu do dawnej taryfy, mniema, że depezy większe pozostaną w ilości dotychczasowej, natomiast powiększy się przy niższej opłacie liczba depezy na mniejsze odległości.

Ponieważ władza wojskowa sprzeciwiła się projektowi budowy wzorowej bydłobójni na placu przy linii kolei obwodowej, w pobliżu baraków powązkowskich, pozostał do wyboru jeden tylko plac położony na Pradze między koleją terespolską a petersburską. Brak kanałów nie powinien wpłynąć na zaniechanie projektu, gdyż przestrzeń pomiędzy placem a Wisłą jest bardzo małą i może być urządzona kanalizacja z rur żelaznych na wzór petersburskiej, gdzie urządzono kanały podobne na przestrzeni sześciu wiorst. Nieczystości

nady zacząwszy, aż do zwierzęcia najbliższej z człowiekiem graniczącego.

Wywoływaniem dusz przodków zajmują się kapłani, w tajemniczym wnętrzu swych świątyń. Praktyki ich są dla nas mrokiem zakryte. Jeżeli kiedy przypadek uchyli przed okiem Europejczyka rąbek zasłony, dostrzega on, że mgłę niewyraźnej—cuda...

Natomiast, bardziej nam są znane doświadczenia fakirów, t. j. ludzi spełniających niższą posługę kościelną i żyjących w pobliżu świątyń.

Zjawiska spirytystyczne, wywoływane przez fakirów, poczytywane są przez niektórych za nadzwyczajne „kuglarstwa”; jeżeli są to jednak naprawdę kuglarstwa, niepodobna ich wytłumaczyć ani złudzeniem, ani podstępem, ani wpływem przypadku. Wobec tego przyjąć wypada inne przypuszczenie, a mianowicie uwierzyć w to, iż fakiry są to „medja” w znaczeniu, jakie spirytyzm do nazwy tej przywiązuje.

Teorię tę wyznaje znakomity uczyony angielski, Crookes, który dostrzega w wyjątkowych tych ludziach pewną wyjątkową też siłę, nazwaną przez siebie „siłą psychiczną”.

Fakir wykonywa „sztuki” swoje bez żadnych zgoda przyrządów. Z wyjątkiem szmatki, przewiązanej u dołu brzucha, nie ma na sobie żadnej odzieży. Mała laseczka bambusowa o siedmiu kolankach służy mu za cały aparat czarodziejski. Ponieważ wreszcie siada na wskazanym sobie miejscu i otoczony jest dokoła widzami, każde jego poruszenie sprawdzają, o żadnym przeto podejrzeniu mowy być nie może.

Najprostszą ze sztuk jest „taniec liści”.

Liście figowe lub inne nasadza się na cienkie pręciki bambusowe, poczem pręciki te wtyka się w sie-

mię, lub — jeśli doświadczenie odbywa się w mieszkaniu—w wazonie ziemią napelnionym.

Gdy już wszystko gotowe, fakir siada i wyciągnąwszy przed siebie ręce, pozostaje w tej pozycji przez czas jakiś, wcale się nie poruszając. Pomiędzy rękami jego a liśćmi znajduje się dość znaczna przestrzeń wolna. Nagle obecni uczuwają na twarzach jakby powiew świeży, poczem liście na pręcikach zaczynają się poruszać — z początku wolno, następnie coraz szybciej, aż wreszcie szelest ich staje się głośny i rytmiczny.

W ten sam sposób naczynie pełne wody, zdala od fakira stojące, chwije się, kołysze, przechyla, jednym słowem: tańczy, przyczem nie wylewa się zeń ani kropla wody. Na zakończenie, naczynie to, własną siłą, unosi się w górę...

Na rozkaz fakira odzywają się w różnych punktach komnaty stukania, instrumenta, których się nikt nie dotyka, wydają naprzód niewyraźne dźwięki, a potem grają całe arje itp.

Przed cudzoziemcem, przybyłym z kraju zupełnie fakirovi nieznanego, popisuje się on z niemniej cudowną sztuką. Nasypawszy na stół miarkowego piasku, kładzie na nią swą siedmiokolankową laseczkę, a sam siada zdaleka i, wyciągnąwszy ręce w kierunku stołu, zapada w odrętwiałość. Niebawem laseczka podnosi się, zaczyna w drobnych podskokach biegać po piasku i wypisuje na nim: frazes, pomysły przez cudzoziemca, cytata z narodowego poety, imię drogiej osoby, którą pozostawił w kraju itp.

To są fakta—fakta niezaprzeczone, po tysiąc razy powtarzane, stwierdzone przez licznych podróżników i badaczy, dziwne i ośniewające dla nas, ale dla współziomków fakira zupełnie naturalne i powszednie.

z rzeźni są odprowadzane rurami, za pomocą ciśnienia maszyny ssąco-tłoczącej. Koszta budowy podobnego kanału nie są tak wysokie, ażeby przy budowie bydłobójni na Pradze, mogły być rzetelną przeszkodą. Zresztą za urządzeniem targowiska i budową rzeźni na Pradze przemawia i ten wzgląd, że transporta bydła stopowego odchodzą koleją terespolską i bywają wyładowywane na Pradze, z kądem pędzenie w stronę Powązek przez Warszawę nie byłoby dogodnym dla handlarzy i rzeźników.

Służba policyjna otrzymała polecenie dopilnowania, aby dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków otwory kanałów i kranów wodociagowych były na ulicach zawsze szczelnie zamknięte. W razie zaś konieczności otwarcia winien się znajdować w danym miejscu aż do zamknięcia otworu stróż lub robotnik kanalizacyjny.

P. o. oberpolicmajstra polecił, aby służba policyjna, delegowana do pełnienia deżurów w teatrach i cyrkach, była dobrze obznajmioną z wszystkimi wejściami oraz pilnowała, aby lampy bezpieczeństwa wszędzie się paliły.

Dowiadujemy się, że kelnerzy restauracyjni, wobec niezatwierdzenia ustawy projektowanej kasy przezorności, występują z podaniem do władzy o zezwolenie utworzenia cechu kelnerskiego na podstawie ustawy z 1816-go r. o zgromadzeniach rzemieślniczych.

Z rachunków, przedstawionych komitetowi odnowy kościoła św. Krzyża, czerpiemy cyfry następujące: Odnowienie kościoła na zewnątrz, t. j. pokrycie murów nowym tynkiem, wylugowanie cementem cokołu kamiennego i balustrady, obmurowanie schodów na wieżach i ocementowanie wejść do górnego i dolnego kościoła kosztowało rs. 7,050; roboty cieślińskie rs. 6,742; restauracja szczytu wieży północnej rs. 1,382 kop. 27; restauracja posadzki marmurowej rs. 4,500; naprawa dachów i rynien rs. 400; odnowienie trojga drzwi wchodowych rs. 360 bez okucia, które wykonał bezpłatnie ślusarz, p. Mrówczyński, zrzekając się na rzecz kościoła kwoty rs. 250; okucie dwóch dzwonów i osadzenie ich na nowych osiach kosztowało rs. 180; odnowienie figur kamiennych i fasady rs. 600; słupy kamienne, osadzone w miejsce drewnianych przed balustradą frontową, ofiarował kościół św. Aleksandra, połączenie zaś ich łańcuchami kosztowało rs. 50; zakupiono na pokrycie dachów blachy miedzianej za rs. 821 kop. 42; blachy ołowianej na pokrycie portyków zużyto za rs. 88 kop. 44; na różne inne drobiazgi wydano rs. 2,000. Ogółem restauracja kościoła, dokonana w ciągu lata, kosztowała rs. 27,000, oprócz zaś tej sumy wydano dotąd na budowę domu mieszkalnego rs. 14,000. Na wiosnę r. p. ma się rozpocząć odnawianie wnętrza kościoła kosztem rs. 20,000. Fundusze są już wyczerpane.

Dziś od godziny 1-ej z południa, w zarządzie kasy zjednoczenia urzędników i oficjalistów kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, odbywa się

posiedzenie, na którem, oprócz przyznania pensyj emerytalnych, roztrząsany jest sposób wprowadzenia do obecnej ustawy zmian już zatwierdzonych, jak opłaty 8% w miejsce 6% itd.

W d. 13-ym b. m., tj. we czwartek, o godz. 7½ wieczorem odbędzie się w lokalu zarządu Towarzystwa przemysłu i handlu posiedzenie członków sekcji 4-ej (rzemieślniczej). Porządek dzienny jest następujący: 1) odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia; 2) kasy pożyczkowo-rzemieślnicze, wniosek p. Józefa Kirszrota-Prawnackiego; 3) dalszy ciąg obrad nad bazarem rzemieślniczym; 4) relacja delegacji w sprawie stempowania wyrobów rzemieślniczych wysyłanych na wschód.

Przed bramą, prowadzącą na ul. Karową, wznoszą obecnie budynek drewniany, pod którego dachem mieścić się będą kotły do grzania wody, potrzebnej do budowy kanału burzowego na ulicy wspomnianej, oraz do ogrzewania cegły. Budowa będzie prowadzona bez przerwy sposobem tunelowym, aż do ukończenia.

Przystanek kolei obwodowej na Woli, przy drodze górcewskiej, ma być zniesiony, jako nieodpowiadający przeznaczeniu.

Tutejszy sąd handlowy na żądanie wierzycieli ogłosił upadłość kupca z Warszawy, Mendla Goldberga, przy ulicy Siennej pod mrem 36-ym. Kuratorem zamianowany został adwokat przysięgły, Bedlicki.

Wspomnienie.

Wczoraj wieczorem rozstała się z tym światem w 89-ym roku życia s. p. Kazimiera Tadeuszowa Wołowska, wdowa po mecenasie.

Zgon ten dotknął smutkiem liczne w naszym mieście rodziny.

Zmarła była siostrą Marji Szymanowskiej, znakomitej niegdyś pianistki, w której domu bawił Mickiewicz i z jej córką się ożenił.

S. p. Kazimiera znana była w towarzystwie tutejszym z wysokich przymiotów serca i umysłu.

Z teatru i muzyki.

Teatr Wielki wznawia jutro operę Halevy'ego i Bizeta „Noe”, z nową w dwóch niewiędzich partjach obsadą.

Sarę przedstawi pierwszy raz pani Dobiecka, Ebbę zaś panna Pinkiertówna.

Tytułową partję śpiewa p. Seideman.

W teatrze Rozmaitości jutro komedia Paillerona „Myszka”, a w Małym wodewil Meilhaca i Millauda „Nitonche”.

Z „Uriela Acosty” odbyła się dzisiaj próba jeneralna w teatrze Wielkim.

Znakomite dzieło Gutzkowa ukaże się pojutrze po raz pierwszy na scenie z p. Kotarbińskim w roli tytułowej.

Dyrekcji teatrów warszawskich złożono trzyaktową oryginalną krotowidę „Maż w opalach”, napisaną przez A. K. Ciwona.

\* Trzecie przedstawienie niknących obrazów, tzn. kalejdoskopu Warszawy, dane będzie w teatrze Wielkim w poniedziałek, o godz. 8-ej wieczorem.

= Na wystawie.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu wystawy paryskiej zakomunikowana została wiadomość, iż ogół przemysłowców łódzkich uchylił się od udziału w popisie międzynarodowym.

Jako rzecz charakterystyczną opowiadano, iż na takie postanowienie wpłynął wzgląd, że wystawa paryska nie cieszy się popularnością... nad Spreą.

Ciekawel...

= Nowe przedsiębiorstwo.

W dniu wczorajszym między kilku mieszkańcami tutejszymi została spisana prywatna umowa, dotycząca utworzenia w Warszawie przedsiębiorstwa dostawy produktów potrzeb domowych do mieszkań.

Przedsiębiorstwo to wzorowane jest na podobnych agenturach, oddawna istniejących w wielu większych miastach za granicą.

Kapitał zakładowy spółki ma wynosić 40,000 rs. w 10-ku równych udziałach.

= Kolej elektryczna.

Projekt urządzenia zamiejskiej kolei elektrycznej powstał nanowo.

Inżynier tutejszy, p. S., otrzymał od przedsiębiorcy belgijskiego, Duvieux'go, list z poleceniem zbadania warunków istnienia pomienionego przedsiębiorstwa w naszym mieście.

Po otrzymaniu odpowiedzi, p. D. wysłał tu swego agenta w celu bliższego porozumienia się w tej sprawie.

= Ślizgawka.

Staw w ogrodzie Saskim pokrył się dosyć grubą pokrywą lodu.

Jeśli mróz dopisze, za kilka dni nastąpi otwarcie tej ślizgawki, dzierzawionej przez Towarzystwo wioślarskie.

= Jeszcze się kąpia.

W omniabusie kąpielowym na Wiśle kąpie się jeszcze sześć osób, a w tej liczbie jedna kobieta.

Powinszować...

= Żegluga.

O pół stopy prawie od dni trzech obniża się wysokość wody na Wiśle.

W górze Wisły woda też opada, zarówno jak pod Warszawą.

= O koszta weselne.

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju XIV-go oddziału z powództwa Anieli P. była wniesiona sprawa przeciwko Józefowi K., konduktorowi kolejowemu, o zwrot poniesionych kosztów weselnych.

Pozwany tłumaczył się, iż w oznaczonym dniu ślubu zmuszony był pełnić służbę w pociągu i dlatego nie mógł się stawić w kościele.

Ponieważ dziwne to tłumaczenie nie zostało poparte żadnym dowodem, a powódka przedstawiła świadków, którzy zeznali, iż K. zerwał umyślnie zamierzone małżeństwo, przeto sędzia pokoju akcję P. w sumie 135 rs. przysądził.

Niezadowolony z wyroku K. zakłada apelację, utrzymując, iż gotów jest P. zaślubić.

= Domowa złodziejka.

Niezbyt dawno polecałszy litościwej pomocy naszym czytelnikom pewną młodą osobę, nie mogącą sprawić sobie maszyny do szycia.

Znalazł się szlachetny filantrop, który na ten cel wręczył dziewczęciu 40 rs.

Radość jednak z otrzymanej pomocy zamieniła się w ciężki smutek, kiedy nazajutrz biedna szwaczka dostrzegła brak pieniędzy, starannie przechowywanych.

Dopiero prosty przypadek dał poznać w kilka dni później, iż pieniądze skradła niejaka Rafalina Ł., młoda dziewczyna, poszukująca miejsca nauczycielki, której szwaczka przez współczucie udzielała chwilowej gościnności.

Tylko przypadek zdemaskował złodziejkę, gdyż na Ł., osobę posiadającą pozory najwyższej moralności, nikt nie miał podejrzania.

Przy oględzinach kuferka Ł. znaleziono tam białą stółkę z rozmaitemi monogramami, oraz przedmioty, pochodzące z kradzieży, spełnionych w różnych domach.

Przed taką nauczycielką, posiadającą wszelkie kwalifikacje najniebezpieczniejszej, bo domowej, złodziejki ostrzegamy naszych czytelników.

= Ofiara szulerów.

Pomimo obostrzonych przepisów przeciw szulerce w pociągach kolei żelaznych, fakta ogrywania pasażerów wciąż się przytrafiają.

Ofiara szulerów, a zarazem własnej lekkomyślności padł, w tych dniach p. D., syn obywatela ziemskiego z okolic Skierniewic.

Niedoświadczony młodzieniec miał powierzoną sumę 4,000 rs. dla odwiezienia p. K., zamieszkałemu w Żytomierzu.

Przy wyjeździe z Warszawy w wagonie kolejowym D. zabrał znajomość z dwoma jegomościami przyzwoitej powierzchowności, którzy grali z sobą w pikietę.

Później zaproponowano preferansa i p. D. chętnie się zgodził wciągnąć w grę.

Wygrawszy kilka rubli w preferansa, młodzieniec dał się namówić na partyjkę baccarata.

Skromne 20-kopiejkowe stawki ciągle się zwiększały, aż doszło do tego, że D. przegrał z górą 500 rs.

Podrażniony przegrana, a w znacznej części pozostając pod wpływem trunku, D. brnął dalej.

Dla gry przerwano podróż, zatrzymując się w Berdyczowie, gdzie ostatecznie młody człowiek przegrał swoich kilkaset i cudzych 4000 rs.

Szulerzy zniknęli bez wieści, a D. targnął się na swoje życie.

Kula ominęła serce i utkwiała w lewym boku.

Zyciu D. grozi niebezpieczeństwo.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej pod nrem 38-ym przy ul. Muranowskiej skradziono ze strychu bieliznę, należąca do kilku lokatorów, a przedstawiająca wartość paruset rubli. — W chwili wsiadania do pociągu kolei wiedeńskiej, panu Kazimierzowi Janiszewskiemu skradziono pugilares, zawierający 130 rs., dwa bilety loteryjne, oraz pięć wexli po 300 rs. każdy. — Mieszkańcowi Nowego Dworu, Ajzykowi Rubinstawowi, skradziono wóz z koniem, pozostawionym bez nadzoru. — Przy ul. Świętokrzyskiej pod nrem 27-ym, z mieszkania Wiktorji Korbielowskiej skradziono zegarek, garderobę i bieliznę. — W domu pod nrem 89-ym przy ul. Marszałkowskiej, w fabryce kłódek Szmida, dwaj robotnicy: Ludwik Nejman i Wilhelm Dydyn, skradli kłódek na sumę 500 rs.

= Z ulicy.

Dziś rano na Marszałkowskiej pani Jadwiga Ostrowska, wysiadając z powozu prywatnego, uległa smutnemu wypadkowi.

Z powodu raptownego ruszenia koni, pani O. upadła twarzą na ziemię.

Podniesiono ją z bolesną raną na głowie, ze zwichniętą nogą oraz zlaną ręką.

Wypadek ten, z uwagi na wiek poszwankowanej, liczącej 77 lat, zyciu pani O. grozi poważnym niebezpieczeństwem.

= Nieostrożna jazda.

W przejściu przez Chłodną Zofja Arcybaszewowa najechana została przez Tomasza Świdzkiego, powożącego wozem roboczym.

Arcybaszewową z ciężkim obrażeniem prawego boku odwieziono do mieszkania pod nr. 46-ty na Chłodną.

Powożący bryczką, Jan Makowski, tak gwałtownie skręcił w alejach Jerolimskich, iż pasażer, Judka Brodzki wypadł z bryczki i zwichnął nogę oraz zranił się w głowę.

Na rogu Kruczej i Wileczej, z powodu rozbiegania się konia, spadł z wozu Stanisław Zawadzki i poniósł bolesne obrażenia na całym ciele.

= Wodowstręt.

Nocy wczorajszej do szpitala Dzieciątka Jezus zgłosił się niejaki Franciszek Matuszewski, zamieszkały na Nowym Świecie pod nrem 62-im, z prośbą o przyjęcie go na kurację.

Przybyły objaśnił, że przed kilkoma miesiącami został pokąsany przez psa wściekłego i obecnie uległ wypadkowi wodowstrętu.

= Swawola z bronią.

Robotnik fabryczny, Teofil Merczyński, przyszedłszy do mieszkania za wolskimi rogatkami, zaczął mierzyć do kilku osób z pistoletu, który od kogoś nabył.

Merczyński był przekonany, że pistolet nie jest nabyty.

Tymczasem nagle nastąpił wystrzał i kula przeleciała tuż koło głowy Władysławy Suszyckiej, znajdującej się w stanie brzemennym.

Kontuzjonowana upadła, tracąc przytomność.

Skutkiem przerażenia Suszycka tak mocno się rochorowała, iż zyciu jej grozi niebezpieczeństwo.

#### NOTATNIK TERMINOWY.

— Od jutra zacznie obowiązywać na kolei terespolskiej taryfa specjalna na przewóz w pełnym ładunku wagonowym pociągu ze stacji Tambów kolei tambowsko-kozłowskiej do Warszawy-Pragi kolei terespolskiej przez Rjażsk, Wiazmę i Brześć.

— Z dniem jutrzejszym kolej dąbrowska podwyższa opłatę za zaniecie towarów w pełnych ładunkach z Granicy i Sosnowca do norm: za artykuły zbożowe i paliwo mineralne 2 kop. od 100 kilogramów (6-1 pudów). Od tejże daty wprowadzone będą czasowe taryfy za przewóz towaru w komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacjami kolei dąbrowskiej i kolei saskich przez Sosnowiec iwangrodzki.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w b. barakach rekruckich na Pradze przed komisją poborową stawić się mają do superrewizji z czwartego rewiru powołania, składającego się z cyrkulów: łazienkowski, nowowieciecki i praskiego, ci popisowi, którzy w ubiegły piątek stawali do losowania i wyciągnęli N.N. od od 381-go do ostatniego. W piątek, d. 14-go b. m., powołani będą przed komisją poborową do superrewizji z wyżej wymienionych cyrkulów ci popisowi charzeńscy, którzy otrzymali ulgi trzeciego i drugiego rzędu, oraz żydzi, którym przyznano ulgi wszystkich trzech rzędów.

#### ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa. Odbyła się tu konferencja rzemieślników lwowskich i krakowskich w sprawie dostaw dla armji robót krawieckich i szewskich. Zebrani wybrali komitet stały w Krakowie, z siedmiu członków złożony, któremu polecono zachęcanie samodzielnich majstrów do na-

bywania udziałów przedsiębiorstwa po 100 zhr. za sztukę. Zebrany fundusz ma być użyty na wymaganą przez zarząd wojskowy kaucję. Też idą zapisy, potrzeba bowiem najmniej 50,000 zhr., a subskrybowano razem we Lwowie i Krakowie zaledwie na 7,000 zhr. Stanowczo twierdzić można, iż kwestja otrzymywania owych dostaw dla armji rozbiła się nie tyle przez niechęć centralnych i lokalnych zarządów wojskowych, ile raczej przez zupełną nieporadność ogółu interesowanych rękodzielników i brak solidarnego zwich strony nie gadania, lecz działania. — Poseł Stanisław Szczepanowski, autor „Nędzy Galicji”, miał d. 9-go b. m., w sali magistratu, odczytać „O tradycjach w wychowaniu”. Przepelniająca salę publiczność gorącymi oklaskami powitała prelegenta, po raz pierwszy przemawiającego publicznie w Krakowie, a gdy skończył wykład oklaski zamieniły się w owację. Wiele osób ze sfer inteligencji śpieszyło wieszować prelegenta, a młodzież akademicka zaprosiła go do lokalu „Czytelnia”, gdzie przepędził cały wieczór. — Staraniem hr. Stanisławowej Tarnowskiej i p. Górskiego otwarte zostały w mieście dwa przytułki dla ubogich kobiet. — Artysta lwowski, p. Mieczysław Frenkel, niezadługo przybędzie na występy.

× Wyprawa. Ks. Bismark wezwał do Friedrichsruhe telegraficznie porucznika Wismana w sprawie wyprawy t. zw. „Emina baszy”. Wyprawa istotnie przygotowała się wszelkimi siłami, a oficerowie, inżynierowie, technicy, lekarze, przyrodnicy, ogrodnicy i t. d. i t. d., zgłaszają się ze wszystkich stron, liczba wszakże uczestników ma być ograniczoną.

× Zemsta zecera. Jeden z dziennikarzy berlińskich gniewał się zawsze na zecerów, iż nie oddawali do niego jego rękopisu, dodawał też stale do każdego artykułu ostrzeżenie: „Do zecera! ma być składane, jak piszę...” Pewnej nocy, wróciwszy z zabawy, o której dla porannego wydania pisał, sprawozdanie swoje zaopatrył w ów dopisek. Po sutoj kolacyjce i dobrym winie ręką krytyka nie musiała być zupełnie pewną, skoro na drugi dzień ujrzal on następującą notatkę w swaj gazecie:

Z a b a ... z a a ... s i e j a a a ... k i e ...  
B a i j n o o u c o d o z a n o g o  
s i e

Tym razem zecer wcale nie skopjował rękopisu...

× Akademia volapucka. Na akademję volapucką mającą powstać w Freiburgu, w Szwajcarii, już się szyją ofiary! Pewien obywatel szwajcarski, mieszkający w St. Louis, w Ameryce, nazwiskiem O. Albert, złożył 1½ mil. fr. Wynalazcy volapucki, ks. Schleyerowi, wyznaczono 10,000 fr. dochodu rocznego, tudzież wilę wspaniałą.

× Śmierć aeronauty. W Kolumbji, w stanie Ohio, aeronauta Vandegrift znalazł śmierć — w wodzie. Stosownie do zapowiedzi, Vandegrift puścił się balonem, napelnionym gorącym powietrzem, lecz na wysokości pół mili angielskiej balon pękł i jął spadać, do mokrej szmaty podobny, na ziemię. Z wielką przytomnością umysłu odczepił żeglarz spadochron i byłby przy pomocy jego szczęśliwie wylądował, gdyby nie to, że wiatr zaniósł go nad rzekę Chatahoochee, w której falach utonął.

× Ten dobry — tamten lepszy... Aktor na próbie narzeka, że obawa przed występem tak go trapiła, iż w nocy spać nie mógł. „Tak byłem niespokojny — mówi — jakby wisiął nademną miecz Kolumba...” — „Ależ, co pan wygaduje! — odzywa się na mentorskim tonem reżyser — przecież nie mówi się miecz Kolumba, lecz — jak u Demoklesa...”

#### NEKROLOGJA.

Ś. P.  
KAZIMIERA Z WOŁOWSKICH  
WOŁOWSKA,

waowa po mecenasie Janie Tadeuszu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnąła w Bogu, przeżywszy lat 88. W głębokim smutku powstała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża dnia 14 b. m., t. j. w piątek, o godz. 11-ej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonym nabożeństwie z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. — 1268

Ś. p. Teressa Schall, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 10-go grudnia r. b., przeżywszy lat 74. Pograżona w smutku rodzina zaprasza na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża, w dniu 13-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie 11-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z dolnego kościoła zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. — 1268

ś. p. Zosia **Bogacka**, córka Saturnina i Aleksandry Radziszewskich, przeżywszy mies. 9, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 12-ym grudnia r. b. Pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 13-ym grudnia, to jest we czwartek, o godzinie 3-iej po południu, z domu przy ulicy Ciepłej № 26, na cmentarz powązkowski. —3735

ś. p. Matylda z Teenerów **Kreczmar**, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, dnia 10-go grudnia 1888 r., przeżywszy lat 70. Pozostały syn wraz z żoną i dziećmi, zaprasza krewnych, przyjaciół i wszystkich życzliwych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 13-go grudnia r. b., o godzinie 1-iej z południa z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3728

Dnia 13-go grudnia, to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, odbędzie się w kościele św. Barbary na Koszykach, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji **Kazanowskiej**, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1257

W dniu 14-ym grudnia, to jest w piątek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Rutkowskiego**, konserwatorjum muzycznego, odbędzie się za pokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała w smutku wdowa z córeczką zaprasza krewnych i życzliwych. —3719

Dnia 13-go grudnia, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Leopolda **Kreusch**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 9-iej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na które pozostali: żona, synowie i synowa zapraszają. —3733

Dnia 14-go grudnia r. b., to jest w piątek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Hipolita **Taffłowskiego**, b. obojętnej przy senacie, ostatecznie reagenta w Kielcach, za spokój jego duszy, odprowadzą wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra o godzinie 10-iej i pół zrana, na którą w ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i życzliwych. —3732

Wszystkim osobom, które towarzyszyły w dniu 8-ym grudnia r. b. smutnemu obrządkowi pogrzebu ś. p. Karoliny **Gregorjew** na cmentarz powązkowski, w nieutulonym żalu pozostały mąż i dzieci składają serdeczne: „Bóg zapłać”.

Wszystkim osobom, które w dniu 10-ym b. m. raczyły towarzyszyć wyprowadzeniu zwłok ś. p. Feliksa **Danielewicza**, na wieczny spoczynek, składa najserdeczniejsze podziękowanie pozostała wdowa. —3730

#### Wdowa wraz z rodziną.

Szanownemu duchowieństwu, oraz wszystkim osobom przyjmującym udział w oddaniu ostatniej przysługi ojcu naszemu ś. p. Florentynowi **Adamskiemu**, składa najserdeczniejsze podziękowanie „Bóg wielki zapłać”. —3737

#### Pozostała rodzina.

Dziś w czwartym dniu ciągnięcia 5-iej klasy 151-iej loterii klasycznej główne wygrane padły, jak następuje: nr. 12,145 wygrał 2,000 rs. u kolektorki Czyżyńskiej w Warszawie, nr. 19,646 rs. 2,000 u kolektora Rubinota w Warszawie, nr. 22,394 rs. 2,000 u kolektora Petrykowskiego w Warszawie, nr. 2,306 rs. 1,000 u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 7,271 rs. 1,000 u kolektorki Rafałowskiej w Warszawie, nr. 17,238 rs. 1,000 u kolektorki Rafałowskiej w Warszawie, nr. 17,390 rs. 1,000 u kolektora Kleina w Warszawie.

#### NADESŁANE.

**Dla amatorów i znawców wytwornej roboty, poleca magazyn jubilerski M. Mankiewicz w gmachu teatru pod filarami, SREBRNE: Bransolety, Broszki, Breloki, Flakony do perfum, Bonbonierki, Rączki do lasek, Chatelainy, Papierosnice i Zapalniczki; emaljowane, oksydowane i białe, wybór wielki, ceny możliwie umiarkowane.**

Wszystkie składki kolonjalne i spożywcze są zapatrzony w makarony w paczkach 1/2 i 1/3 f. firmy L. Krzymuskiego a tylko za dobroć takich, jako rzeczywiście własnego produktu, fabryka odpowiada.

#### Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Poniżej w dalszym ciągu podajemy wyjątki z korespondencji p. Słuczewskiego, zamieszczonej w *Mosk. wiedz.*:

Na jednym z przedmieść Warszawy, bodaj że przed kościołem św. Aleksandra, podług Leroi i Murrey'a rosną dwa drzewa na mogiłach dwóch braci, którzy polegli w pojedynku z powodu występnej miłości do siostry. Siostro — to Rosja, a bracia — to Królestwo i Litwa. Dużo nieprawdy jest w tej legendzie, ale mogiły istnieją, chociaż Polska i Litwa nigdy braćmi nie były. Unja Polski i Litwy była tylko unja wyższych stanów i to wymuszona i wymęczona w całym tego słowa znaczeniu przez szlachtę i katolicyzm.

Losy zrzadziły, że w r. 1707-ym Piotr I-szy, rządzący w Warszawie, bez względu na obecność króla, na prawnikach zupełnego gospodarza, zapadł na febrę. W r. 1709 lat później pozostał na statku, którym przybył. W półtora roku później inny działacz ruskim, oczywiście nierówny Piotrowi, pisał do żony: *On s'obstine à nous creuser une fosse*, a po zapoznaniu się z hr. Berga z ministrami, uznał ich za niezasługujących na zaufanie. Następnie pisał, że sam namiestnik bardzo uprzejmy, ale nie można liczyć na poważną pomoc z jego strony: że władze cywil-

ne, jeśli nie popierają powstania, to zachowują się neutralnie; w końcu, że tylko z włościan można się cieszyć w Polsce; wszystko zaś inne, t. j. szlachta, duchowieństwo, żydzi, byli tak dalece dla nas szkodliwi, tak dalece demoralizowani, że w obecnym położeniu nie działają nie można. Strach, to jedyne wędzidło na to społeczeństwo, tak dalece zepsute, że fałsz, obłuda, grabież i morderstwa stały się cnotą i bohaterstwem.

Tak się działo przed laty 24-ma w samej Polsce. Dzięki zaś zaufaniu nieuzasadnionemu w Petersburgu i niewłaściwemu sentymentalizmowi, projekta Czerkawskiego i Milutyna mogły być odrzucone, gdyby nie ta okoliczność, że osobista wola Monarchy powołała do życia zamierzone reformy. Ale to wszystko dawno minęło. Reformatorzy, zarówno jak i pokolenie, z którym nie można było nic zrobić — już w grobie. Otóż, czy nastroj nowych pokoleń polaków uległ zmianie? Czy nie utrzymuje się w pewnych naszych działaczach ruskich owa neutralność, która dodawała otuchy polakom? Czy sentymentalizm utrzymuje się w sercach naszych? Stawiamy te pytania nie dla wywołania sporu lub drażnienia ran zbliznionych; nie chodzi też nam o wyświetlenie istotnego stanu rzeczy i usunięcia nieporozumień w tem przekonaniu, że „unja jest siłą”, ale unja, oparta na przyjaźni i zaufaniu wzajemnem. Niewątpliwem jest to, że w Warszawie i w kraju przywilejskim, gdzie rządzi generał-gubernator Hurko, sentymentalizm nie ma. Żądać, aby nas lubiano, niepodobna i byłoby bez celu; wymagać zaś bezwzględnie porządku należy i porządek też niewątpliwie panuje.

„Za cóż mamy kochać polaków? Kto walczył przeciwko nam wraz z chanem Mamajem jeszcze przed zorganizowaniem się państwa moskiewskiego? Kto za czasów swej potęgi puścił Hohenzollernów i Habsburgów do ziem słowiańskich i oddał w ręce obce Dunaj, Elbę i Odrę? Kto przez ciąg lat 500 przeszkadzał rozwojowi Moskwy i doprowadził Rosję do lachofobji? Kto z otwartymi rękoma przyjął Napoleona i przysiągł mu? Kto stworzył legion turecki podczas kampanji krymskiej? Kto przez emigrację psuł dobre imię i sławę Rosji na całym świecie na wszelkie sposoby i osiągnął cel zamierzony? Kto jeszcze niedawno dostarczył naszemu sąsiadowi planów fortecznych? Wszystko to występuje w pamięci obok kwestji sentymentalizowania z Polską. Niech sobie polacy lubią nas, czy nie — to rzecz obojętna; ale porządek w Polsce raskkiej być musi. Nikt tu nie myśli o rusyfikowaniu Polski, ale że polacy powinni mieć prawa ruskie i żołnierza ruskiego — to również niewątpliwie, jak niewątpliwym jest nonsens, zawarty w myśli o jakiejś „federacji”, o jakimś „pojednaniu”.

Dokończenie korespondencji p. Słuczewskiego pomieścimy w jutrzejszym numerze.

#### Z Krakowa.

(Korespondencja zagraniczna Kurjera warszawskiego.)

Kraków 11-go grudnia.

Przed chwilą doniósł telegraf o śmierci Kazimierza Grocholskiego, prezesa Koła galicyjskiego w radzie państwa, zaszedł dziś w Abazji, kędy udał się na zimę ze zdrowiem już starganem.

Działalność publiczna Grocholskiego zaczyna się w r. 1861-ym, z chwilą otwarcia sejmów koronnych i rady państwa w Austrii. Wybrany do pierwszej zaraz delegacji galicyjskiej zasiadał z małą przerwą (r. 1867-go) stale w wiedeńskim parlamencie centralnym, jako deputowany i jako prezes koła polskiego, jako nareszcie członek tak zwanej „komisji parlamentarnej prawicy”, stanowiącej dyrektorjat wykonawczy autonomicznej większości (obok Riegera i hr. Hohenwartha).

W r. 1871-ym został Grocholski powołany do ministerjum i jako wyobraziciel kraju rolniczego objął tekę rolnictwa. Powołanie tego szlachcica podolskiego z Rożysk, tak typowego w całym pokroju swoich manier towarzyskich i oratorskich, było „wypadkiem dnia” dla Wiednia. Spieszyły arystokratki wiedeńskie wówczas do areny parlamentarnej przy bramie szkockiej, aby popatrzeć, jak na coś afrykańskiego, na tę szczerą a śmiałą minę sarmacką, na tego oryginalnego hreczkosiejala!

A konserwatystą zawsze i wszędzie był pan Kazimierz! Stał on w sejmie na czele tak zwanej „partji podolskiej”, płonącej równie gorącą miłością dla kraju, jak dla swoich zasad, jeżeli nie wprost wstecznych, to przynajmniej ultrazachowawczych. Od pierwszej chwili, gdy wstąpiła do sejmku kwestja połączenia obszarów dworskich z gminami włościańskimi, celem utworzenia tak zwanej gminy zbiorowej, Grocholski ze swoim obozem wschodnio-galicyjskim stanął okoniem wobec niej i włożył całą nie- spożyta energję swego upor, opartego zawsze na uczciwym przekonaniu, w nieublaganą walkę przeciw tej reformie, wysuwanej na plan z równą, acz bezplonną energją w ciągu dwóch lat dziesiątek przez stronnictwo krakowskie. Aż dotąd do połącze-

nia gminy z dworem w Galicji nie przyszło, ponieważ sprzeciwiał mu się znaczny, powszechnie czczony i za wzór obywatelskiej prawości, wierności i rzetelności stawiany pan Kazimierz.

Niezmierna popularność Kazimierza Grocholskiego w Galicji liczyła się zwłaszcza od słynnej mowy jego z d. 2-go marca, kiedy ważyły się w lwowskiej sali sejmowej losy rezolucji galicyjskiej, od pamiętnej metafory o „uschnięciu ręki”, która wywołała grzmiące oklaski na galerjach sejmowych i zapaliła pochodnie na cześć posła, opierającego się kapitulacji sejmku przed wiedeńską radą państwa. W owym dniu zmierzli się ze sobą Ziemiałkowski z Grocholskim, niby dwaj atleci na arenie: ówczesny dzień i uchwalony przez większość lojalny adres do korony był grobem popularności Ziemiałkowskiego, a kolebką tej czci powszechnej, jaką otoczono oślad kontuszowego szlachcica z Rożysk, w owej sytuacji podobnego *en miniature* do matejkowskiego bohatera sejmku grodzieńskiego.

Prawda, że popularność owa zamknęła się z biegiem lat w ciasniejszym kole jednego już tylko stronnictwa. Gdy hr. Taaffe przyszedł do władzy i samorząd uznano za dalszą podstawę rozwoju wewnętrznego Austrii, ulica i klub w Galicji zrozumiały, że teraz tylko ręką sięgnąć, a jabłka Hesperyd spadać będą gęstym deszczem w otwarte podniebienia. Zapomniano, że nie zawsze interes prowincji kojarzy się bezwzględnie z interesem monarchji, że polityka Koła galicyjskiego w Wiedniu musi być zawsze polityką kompromisów.

Przyszłość, wytrawniej sądząca prace chwili, orzecze, kto miał słusność: czy krewka i rwąca, nieokielznana wprost częstokroć opinja publiczna, która zarzucała kierownikowi Koła polskiego zbytęzną pochopność do ulegania państwowej racji stanu i przeciwstawiała bujny plon zdobyczy czeskich z jałowem rezultatami dziesięcioletniego wysługiwania się hr. Taafemu przez Koło galicyjskie w radzie państwa; czy też sędziwy i wytrawny jego sterownik, dotykający się zbliska każdej kwestji i odczuwający pierwszy chropowatości politycznych zagadnień, zmuszony liczyć się z tysiącami wpływami i żywiołami, o których trudno mieć dokładne pojęcie na wybuchowym gruncie lwowskim.

Zalowąc będą Grocholskiego wszyscy: zacząwszy od włościan w jego majątku Rożyskach (w Tarnopolskiem), dla których umiał być patjarchą aż do zasadniczych jego przeciwników w krakowskim stronnictwie reformy. B.

#### Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Berlin** 12-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — W parlamencie przygotowują się gorące obrady nad tem, czy Niemcy mają zająć cztery miejsca nadbrzeżne w Zanzibarze. Ma być również postawiony wniosek utworzenia lądowego wojska, złożonego z werbowanych chińczyków i subwencjonowanego przez państwo.

**Berlin** 12-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Z Zanzibaru telegrafują o gwałtownych trzydniowych walkach powstańców zanzibarskich pod dowództwem herszta ich, Busziri, z niemcami, stojącymi załogą w Bagamoyo. Ci ostatni od d. 8-go b. m. utrzymali się w tej miejscowości.

**Paryż** 12-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzienniki donoszą, iż rząd zamierza przedstawić izbom, zgodnie z propozycją komisji rzeczoznawców, projekt, zapobiegający bankructwu dzisiejszej kompanji kanału panamskiego. Nowe towarzystwo mogłoby sformować się pod patronatem „Crédit foncier”, celem ukończenia kanału.

**Bruksella** 12-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — W Hainaut 9,000 strejkujących robotników uchwalilo udać się zbitym szeregiem do Brukselli i żądać pomocy. Pod Charleroi dynamitem uszkodzono kolej.

**Rzym** 12-go grudnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Crispi wyraził w komisji izby mniemanie, że sytuacja dzisiejsza we Francji przetrwa aż do nowych powszechnych wyborów, które rozstrzygną o pokoju i wojnie.

**Berlin** 12-go grudnia, g. 2. m. 30 (T. p. K. W.) — Ruble w gotówce **206 45** (wczoraj 206.25) Rublena dostawę **205 75** (wczoraj 205.50)



# Cyrk Skandynawski p. Busch.

Codziennie wielkie przedstawienia; między innymi numerami: Przeszkodzone porwanie, wielki balet z tańcami i grupami, aranżowany przez panią Busch. Występ ekscentrycznych muzykalnych clownów braci Gerom-Gerard. Wyprowadzenie 8 sioni-obrzymów.

Występ pań Marie Doré, Amalji, Henrietty, Footit, Giovaniny, Jenny, pp. Gaberel, Wallet, Woodson, Javilii Dickson, Alfons clownów Tony Grice, Rogers, Wolf, Henri, Pierre i James Guion a także wyprowadzenie koni.

**Uwaga!** W niedzielę, o godz. 4 po południu przedstawienie dla dzieci, na które każda osoba dorosła ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie. 1256

3686 Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Ul. Widok 20.

1197 Dr **Mikołaj Brunner**, nac. lek. szpit. Ewang. po powrocie przyjmuje, Świętokrzyska 20.

— **Potrzebny lekarz** do osady Filipowo z placą roczną rs. 250. Blizsza wiadomość u miejscowego aptekarza, stacja pocztowa Filipowo. 3714

— **Lekcyj tańców** udziela **Sikorski**, Senatorska nr 10. 3670

## Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu

Zawiadania interesowanych, że sprzedaż detaliczna spirytusów i wódek alembikowych wyrabianych w Rektyfikacji Warszawskiej, odbywa się w składach wódek.  
**ulica Chmielna 47 i Bracka 25.** 1246

— **Wincenty Zawistowski**, adwokat, Rymarska nr 8, przyjmuje na swój koszt sprawy, oparte na aktach urzędowych, wekslach, fakturach, rewersach i wszelkich dokumentach piśmiennych, w miejscu, na prowincję i do Cesarstwa. 3587

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do dobrze życzącej a nieznajomej.— Proszę odebrać list na poczcie pod adresem dobrze życzącej nr 180. 3734

— Do J.— Dzięki stokrotne za listek, dyskretnym zawsze jestem. W piątek stawię się niezawodnie, by ciebie najmilsza, chociaż ujrzeć. 3736

— Do Motylka.— W niedzielę nie odebrałem i jestem bardzo niespokojny. Znoszę teraz lżej tęsknotę i smutek z powodu zapewnienia. Z wiadomym przyjacielem widzieć się nie mogłem i nie wiem. Jak pragnę bardzo mówić z tobą. Wczoraj widziałem. Zawsze ten sam.— **Sokół.** 3731

### Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go grudnia 1888 r.

W eks le.	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.90	—
London 1 funt ster.	9.85 1/2	—
Paryż 100 franków	39.45	—
Wiedeń 100 guld.	81.80	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	96.50	—
4% Listy zast. m. Warsz. serji I	97.—	—
" " " " " II	94.25	—
" " " " " III	93.75	—
" " " " " IV	93.35	—
" " " " " V	93.15	—
4% Listy zast. m. Łodzi serji I	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	86.10	—
" " " " " małe	85.75	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—
II " " " " " 100	97.—	—
III " " " " " 100	97.—	—
4% nowa pożyczka . . . . .	81.75	—
Listy wileńskie długoter. . . . .	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy . . . . .	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. . . . .	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej . . . . .	—	—
Akcje Banku handl. warsz. . . . .	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz. . . . .	—	—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn. . . . .	—	—
Akcje warsz. tow. fab. cukru . . . . .	—	—
Akcje tow. f. cukru Józefów . . . . .	—	—
Akcje Dobrzeł. tow. f. cukru . . . . .	—	—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew. . . . .	—	—
Akcje tow. przeż. Zawiercie . . . . .	—	—

**Wartość kuponu:**  
(po potrąceniu podatku skarbowego)  
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 224<sup>3</sup>  
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 93<sup>7</sup>  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 54<sup>1</sup>  
Od Listów likwidacyjnych kop. 11<sup>6</sup>  
Od Obligów m. Warszawy 77<sup>8</sup>

### Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO Dnia 12-go grudnia 1888 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
<b>Kopieje k</b>				
Pszenica 242 sm. i ord. . . . .	—	—	585	—
" " " pstrał dobra . . . . .	—	—	600	—
" " " biała . . . . .	—	—	620	640
" " " wyborowa . . . . .	—	—	405	420
Żyto wyborowe 232 funt . . . . .	—	—	390	400
" " " średnie . . . . .	—	—	—	—
" " " wadliwe . . . . .	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. . . . .	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f. . . . .	—	—	215	245
Gryka . . . . . 202 f. . . . .	—	—	—	—
Rzepak letni . . . . .	—	—	—	—
" " " zimowy 212 funt. . . . .	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f. . . . .	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . . . .	—	—	—	—
Kasza gryczana . . . . .	—	—	—	—
Kasza jaglana . . . . .	—	—	—	—
Siana pud . . . . .	—	—	—	—
Słomy pud . . . . .	—	—	—	—

**CENA OKOWITY.**  
z dnia 11-go grudnia 1888 r.  
Hurt. skład wiadr. 78% 848<sup>6</sup>—854<sup>7</sup> 20%  
Pojed. szynk. 860—867  
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. — kop. —.

### Lekcyj Tańców

udzielam prywatnie i u siebie (w osobnych godzinach lekcje dla dzieci).

Art. Teatr. War. **K. Kamiński.**  
Włodzimierska № 1. 1598

Wydawnictwo **Maurycy Orgelbranda**  
w Warszawie.

### HISTORIA

### Literatury Polskiej

na tle dziejów narodu skreślona przez **Marjana Dnieckiego.**  
**Poświęcone Matkom, strażniczkom ognisk rodzinnych.**

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studjach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, przystępnym dla wszystkich.

Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rękopismu się przekonało), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującym uczynił i pracę swoją nie na kompilatorstwie, lecz na własnych studjach oparł, i wypowiada zdania ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

**Historja Literatury Polskiej Marjana Dnieckiego** będzie jednym z dzieł, których braknąć nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece, choćby najskromniejszej. Ażeby zaś uprzystępnic jej nabycie,

**Historja Literatury wychodzi zeszytami, drogą prenumeraty.**

Dzieło całe składać się będzie z dwóch obszernych tomów objętości, mniej więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8-o. Cena zeszytu z 5-u arkuszy druku, czyli 80 str. złożonego, 50 kop., z przesyłką pocztową 60 kop. Przy odebraniu pierwszego zeszytu płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty.

Do 1-go Listopada wyszło zeszytów dziesięć. 1835r

**WYSZŁY Z DRUKU**  
nakładem Redakcji „Gazety Rolniczej”

**Klemensa Junoszy 1918r**

### SZKICE

z **Antropologii Wiejskiej**

z rysunkami **Franciszka Kostrzewskiego.**

**Cena rs. 1 kop. 20.**

Nabywający w redakcji „Gazety Rolniczej” kosztów przesyłki nie ponoszą.

### OD REDAKCJI

### Biblioteki Romansów.

Z powodu nagłej choroby wydawcy i redaktora „Biblioteki”, sklep przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 1 został zamkniętym, wszystkie zaś interesa, dotyczące zarówno sklepu jak pisma, załatwia uproszony w tym celu p. **Alojzy Jaxa Chronowski**, zamieszkały przy ulicy Świętokrzyskiej № 38 (Jasna № 1). Tamże należy adresować wszelkie przesyłki pieniężne. 1718

### Licytacja.

W dniu 2 (14) Grudnia, t. j. w Piątek, o godzinie 11 1/2, przy ulicy Nowo-Wiejskiej № 9, odbędzie się sprzedaż przed komisarzem sądownym, prawnie zajętych za należność komornego 4-ch warsztatów **stolarskich, piłek, hebli i t. p.** 1734

## PRAKTYCZNY KALENDARZ BIURKOWY

na rok 1889, nakładem składu papieru **St. Winiarskiego**, w Warszawie, Nowy-Swiat № 58, jest do nabycia we wszystkich składach papieru i księgarniach. Cena egzemplarza **Rs. 1.50**, z przesyłką w kraju **Rs. 1.80**; a także kalendarze do zdzierania science, terminowe i kieszonkowe. 1657

### Pułk Litewski Lejb Gwardji

wzywa niniejszem wszystkich, którzyby sobie życzyli podjąć się dostawy mięsa i innych artykułów żywności dla wyżywienia niższych stopni pułkowych w roku 1889, tudzież pragnących dostarczać produkta potrzebne do buietu żołnierskiego w ciągu tegoż roku, ażeby dla porozumienia się w tym celu zgłosić się raczyli do kancelarji pułkowej, mieszczącej się w podwórzu koszar Ujazdowskich, w dniu 2 (14) Grudnia r. b., to jest w przyszły piątek, o godzinie 10-jej zrana. 2021r

Poszukuje się zaraz

## Administracji

dużych i pewnych dóbr dobrze procentujących, blisko kolei żelaznych; na żądanie może być złożona kaucja parę lub kilku tysięcy rubli. Wiadomość można nadesłać pod adresem „Administrator” do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26. 2014R



3-go Grudnia, biały, żółte uszy, z żółtą łaną na tyle, wabi się Ingo. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić albo dać znać gdzie się takowy znajduje na ulicę Królewską № 9, mieszkania 1, za co otrzyma **25 rubli nagrody.** 1733

### Specjalna PRALNIA BIELIZNY

pod firmą **Balbina**, 1731

ulica **Bracka № 13** i **Próżna № 7.** Mam honor doteść Szanownej Publiczności, że otworzyłam dwie pralnie bielizny i takową wykonywam pięknie, nie używając środków chemicznych i po cenach bardzo niskich.

Koszula męzka od kop. 12 1/2,  
" " " " " 5,  
" " " " " 5,  
Mankiety " " " 4,  
Kołnierzyk " " " 2 1/2.  
Tamże przyjmuję do nauki bezpłatnie.

## Dla Browarów.

# CHMIEL

prasowany Bawarski  
(Lagerbierhopfen)  
do sprzedania w kantorze  
**Karola Jacobson.**  
**Chłodna 19.** 2012R

# DEWAJTIS.

## POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

**Marji Rodziewiczówny.**

wyenczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50.** z przesyłką na prowincję **rs. 1.75.** 2017r

## Technik Gorzelany

któryby posiadał do 8,000 rs., może zrobić nader korzystny interes przy kupnie gorzelni do wspólni z obywatelem miejscowym, a z większym kapitałem i na własny rachunek. Kartofle są. — **W. Jacobi**, Wspólna № 34, mieszkania 15. 1664

## KSIEGARNIA I SKŁAD NUT G. CENTNERSZWEREA w Warszawie, Marszałkowska 147,

### POLECA na GWIAZDKĘ:

	cena Rs.	— kop.
Kolorowe ABC . . . . .	—	25
Dziecięcy swiatek, z 6-ma kolor. obrazkami . . . . .	—	15
Malowanki . . . . .	—	15
Towarzysze zabawy . . . . .	—	15
Mały swiatek . . . . .	—	40
Nauka i zabawa z 12-ma kolorow. obrazkami . . . . .	—	60
Powiastrki prozą i wierszem z 12-ma kolor. obrazkami . . . . .	—	50
Nowe powiastrki prozą i wierszem z 24-ma kolor. obrazkami . . . . .	—	1
Ogród zoologiczny z 20-ma kolor. tablicami . . . . .	—	1
Kiewlicz, Powiastrki moralne . . . . .	—	60
Stas i Zosia z kolorow. obrazkami . . . . .	—	50
Przygody Lalki z kolor. obrazkami . . . . .	—	50
i wiele innych w różnych językach.	—	—
Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.	—	—
Katalogi bezpłatnie i franco.	—	1706

W prywatnym moim przez rząd koncesjonowanym Zakładzie dla chorych kobiet, damy cierpiące umysłowo, dotknięte chorobami nerwowymi, lub potrzebujące spokoju i wypoczynku, znajdują chętnie przyjęcie, nadzór lekarski i troskliwą opiekę.

**ANNA HELLMANN, wdowa po Radcy sanitarnym.**  
**ZGORZELICE (Görlitz) na Szląsku**  
Dresdner Platz Nr 8. 1961R

**"BIŻUTERJA"**

Korzystając z niskiego kursu złota, zaopatrzam swoje magazyny w największy wybór wyrobów złotych, srebrnych i granatowych, również w niedrogi wyroby brylantowe, diamentowe, z różnemi kolorowemi prawdziwemi kamieniami jak i prawdziwe perle turkusy z rozetami, zastosojując się do wymagań Sz. Publiczności, w cenie dostępnej dla każdego w teraźniejszych czasach. — Wymienione wyroby nabyte zostały osobiście przez właściciela firmy z pierwszych źródeł zagranicznych oraz krajowych fabryk, jako i znaczne przygotowania własnej fabrykacji daje mi powód sprzedawać takowe wyroby wyłącznie na

**nadchodzącą „Gwiazdkę”** po znacznie niższych cenach, a mianowicie: Najnowszych fasonów Bransolety, Broszki, Koleczki, Pierścionki, Dewizki (krótkie Chatlaine), Medaljony, Szpilki, Spinki, Breloki, Porte-Cygary, Zapalniczki, Portmonetki, Cygarniczki oraz różne srebra stołowe. Broszki srebrne z imionami do wyboru po 75 kop. Pierścionki złote z próba, drucikowe w formie bransoletek, do wyboru po rs. 1, z większemi gułkami po rs. 1 kop. 50 i takowe z prawdziwemi kamuszkami po rs. 2 kop. 50, także do 800 gatunków od rs. 2 do rs. 200, jako **nowość** wyroby srebrne „double” przeciągnięte złotą blaszką, bardzo praktyczne w noszeniu. Najnowsze emaljowane bransoletki w starym stylu, zwane **Rzymskie**. Wymienione wyroby poleca się Szan. Publiczności, aby skorzystała z rzadkiej okazji, w Magazynach jubilerskich **J. O. Radina**, w Warszawie, **Plac Teatralny № 11**, obok Pulsu, drugi Marszałkowska № 136 róg Świętokrzyskiej; w Łodzi ulica Piotrkowska № 39 obok eukierni Wüstehuba. 2000R

**Majster piwowski**

z patentem, praktycznie wykwalifikowany, w swym zawodzie piwowarskim, w wieku lat 37, kawaler, który już większemi rękami, parowemi i eksportowemi browarami samodzielnie zarządzał, wszystkie metody piwowarskie zastosować potrafi, którego produkty piwne przez rząd nagrodą odznaczone zostały, rutynowany w zakupie materiałów surowych, zaopatrzony w celujące świadectwa, obecnie na posadzie będący, poszukuje w kraju lub za granicą miejsca samodzielnego majstra piwowarskiego. Łaskawe oferty pod:

„Brauermeister”, Teschen, Oesterr. Schlesien Poste-estante. 2019R

**ŚRODEK PEWNY.**

Za zezwoleniem Rady Medycznej Ministerjum spraw Wewnętrznych.

**Proszek przeciwko katarowi**

PROWIZORA

**M. KISSERA**

w Petersburgu.

Cena pudełka 50 kop.

Dostać można we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych. Skład główny w aptece Bierlumpfa i Gessnera, Aleja Jerozolimska 27. 1632

**Antoni Łastowski,**

Preparator Muzeum Zoologicznego hr Branickich w Warszawie, po powrocie z Paryża rozpoczął na nowo praktykę. Przyjmuje do wypchania wszelkiego rodzaju zwierzęta i ptaki, polecając się względem Łaskawej Publiczności. **Wiejska № 10.** 1727

**PRALNIA**

wszelkich koronek, firanek,

kremuje takowe, przyjmuje najdelikatniejsze tiule, gazy, batysty, muśliny, hafty, żaboty, ozepeczki negliżowe, jedwabne i wełniane chustki, krawaty męskie oraz wszelkie kryzy do karbowania.

**E. Gundelach,**

Nowy-Świat № 62, w trzeciej bramie na parterze. 2016R

Z powodu wyjazdu do sprzedania nieodwołalnie z d. 1-ym Stycznia 1889 r.

**Skład Herbaty**

z urzędzeniem i dwuletnim kontraktem, zdalny na Skład kolonialny, Handel Win lub Szynk, cena przystępna. Wiadomość na miejscu, **Marszałkowska № 109, Magazyn Markowkina.** 2011R

NA GWIAZDKĘ FABRYKĄ STANIKÓW trykotowych „Jersey” i wyrobów podoboznionych, poleca najlepsze i najtańsze Jersey. Ceny niskie.

11. 11.

11. 11.

Gustaw Haehle, Ś-to Krzyska 11.

**PŁÓTNO Finlandzkie**

tegorocznego blichu na murawie bez apretury, 1916R sprzedaje od dnia dzisiejszego po niższej cenie

**20%**

F. BIERNATH, Senatorska № 32.

**SZPAGAT**

różnokolorowy, WSTAŻECZKI do wiązania, NICI

dla PP: Szewców, Siodlarzy i Rymarzy, otrzymał na skład i sprzedaje po cenach fabrycznych

DOM HANDLOWY 1697

**T. D. ŁAPIŃSKI,**

49 Królewska 49.

**HERBATĘ z KWIATEM**

począwszy od dwurublowej, a czarną od Rs. 1 kop 50, w wyborowych gatunkach poleca Skład M. MUSZKATA, **Senatorska Nr 22.** R1986

**Magistrat miasta Warszawy.**

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja, na risiko teraźniejszego nie spełniającego warunków kontraktu dzierżawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1888/9 r. do 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r.

**Sklepu z Pokojem,**

oznaczonych na planie № 1, w domu po-misjonarskim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod № 406/7 w Warszawie, od rubli 1050 kop. 12 rocznie. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1938r

Z powodu zwinięcia oddziału materiałów na suknie damskie, sprzedaje takowe odtąd o 20% niżej ceny.

Przy tej sposobności polecam wielki wybór artykułów sezonowych systemu Prof. D-ra Jaegera

z własnej fabryki w Łodzi. 1945R

a mianowicie:

Bieliznę wełnianą damską, męską i dzieciinną, oraz ubiory męskie, dzieciinne systemu Jaegera, jak niemniej

**Staniki Jersey**

w najświeższych fasonach, kolorach i różnych gatunkach.

**JULJUSZ PANCER,**

Wierzbowa Nr 1, róg ulicy Hr. Kotzebue w Warszawie.

Ceny jak przy wyprzedazy.

**NA GWIAZDKĘ!**

Ceny jak przy wyprzedazy.

w Magazynie Galanteryjnym

**N. S. BRÜNER & C<sup>omp.</sup>**

w Hotelu Europejskim,

**Wielka Wystawa**

**ZABAWEK**

PARYŻKICH I KRAJOWYCH,

oraz wszelkich Nowości Galanteryjnych, jako to: Wyrobów skórzanych, Bronzów, Cuirre poli et antique, Boubonierok, Rekawiczek paryżkich, Wachlarzy, Zardinierek, Kandelabrow, Świeczników, Lamp wiszących i stołowych, Albumów, Neseserów męskich, damskich, do robót i podróży i t. p. 1987R

**PORCELANA SASKA i FRANCUZKA,** oraz wyroby oryginalne Chińskie i Japońskie.

Magazyn w Niedziele i dni świąteczne, będzie otwarty dla dogodności publiki.

**Magistrat miasta Warszawy.**

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 11-iej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1889 dla miasta Warszawy:

- 1) 400 sążni kwadr. zwyczajnych granitowych kostek, od rs. 32 za sążeń kwadratowy.
- 2) 1167 sążni bież. burtnic granitowych, od rubli 12 za sążeń bież.

Warunki licytacyjne i wzory mogą być praejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1946r



Osobiście poczynione przez nas zakupy znacznych partij, pozwalają nam sprzedawać czyste naturalne

**Wina Węgierskie,**

w dobrym gatunku i po cenach umiarkowanych. Polecamy więc takowe Sz. Publiczności na nadchodzące Święta jak niemniej naturalne Wina francuzkie i wszelkie inne gatunki win; prawdziwe Koniaki francuzkie i Likieri zagraniczne. — Obstalunki z prowincji wysyła się bezzwłocznie za zaliczeniem.

**Simon i Stecki,**

Krakowskie-Przedmieście № 38.

FILJE: Nowy-Świat № 15. — Elekoralna № 5. 1911R

**Charków Hotel „ROSSJA.”**

Nowa Administracja: **Józef Ruf syn.**

Hotel pierwszorządny, Numera od 1 rs. do 5 rs. — Wszelkie wygody. — Telefon. Informacje handlowe. — Powóz do bahofu. — Restauracja pierwszorządna. Kuchnia bez zarzutu. Dla osób handlujących warunki szczególnie korzystne. — Gazety najrozmaitsze tej liczbie i „Kurjer Warszawski.” 1619R



**„Fokal” Warszawska Mleczarnia Centryfugalna**

pod kontrolą Laboratorium Szpitali Miejskich, mieści się przy ulicy Foksal, w domu J.W. Hr. Zamoyskiego, skutecznie sprzedaje **Mleka niezbiernego, Smetanki** odseperowanej centryfugą, a więc najlepszej jaką mieć można, **Mleka zebranego, Mleka zsiadłego i Smetany.** Sprzedaż na miejscu od 6 rano do 12 w nocy. Zakład otwarty dla zwiedzających od 10 rano do 12. Centryfuga czynna jest od 10 do 11 rano. Obstalunki przyjmują się na miejscu i w Handlu Nabiałowym, Chmielna 10.—Sprzedaż na mieście (w sklepach) odbywa się w słoikach szklanych, zamkniętych metalicznymi korkami z lit. P. W. M. C. i opatrzonych plombą z lit. M. C., na co prosimy zwracać pilną uwagę. 1729

Znana od roku 1836

**Fabryka wyrobów Rękawicznich LUDWIKA KUNICKIEGO,**

przeniesioną została z Krak.-Przedm. na Bracką Nr 25. obok sklepu T. Kozłowskiego, poleca na terazniejszą porę w wielkim wyborze **Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, Kaftany, Spodnie, Kalesony, Skarpetki zamiszowe i jelenie,** chroniące od przeziębień i reumatyzmu, oraz służące do konnej jazdy i polowania.—**Sprzedaje po cenie kosztu.** 2020R

**SKŁAD APTECZNY**

**L. BURSZTYŃSKI & C<sup>omp.</sup>**

Krakowskie-Przedmieście Nr 17, zawiadamia, że otrzymał zupełnie świeży tegoroczny

**TRAN LEKARSKI**

i takowy poleca. 1993R

Sprzedaj Nafty i Krochmalu.

Hurtowy i Detaliczny Skład

**W. KRONENBERGA,**

Żelazna Brama Nr 6,

poleca w wielkim wyborze różnych firm

**ŚWIECE CHOINKOWE**

taniej o 20 procent jak lat ubiegłych.

Handlującym odstępuje się rabat. 1618

Sprzedaj różnych Olejów do Maszyn.

**J. KORNECKI,**

Skład Win i Towarów Kolonialnych 107. Marszałkowska róg Chmielnej 107.

Prowadząc od lat kilkudziesięciu Handel Win w Krakowie i Warszawie, posiada **Winy Węgierskie** średnich i starych gatunków i takowe znawcom i amatorom wiodzie dobrych win poleca. 1933R

**WANDA.**

Skład Koronek ręcznych, Haftów i Firanek

ULICA ERYWAŃSKA Nr 16,

otrzymał w wielkim wyborze: 1919r

Koronki angielskie do sukien.—Valenciennes różnej szerokości.—Fillé-gipures, Koronki, Kwadraty i Wszywki.—400 fantazyjnych i gospodarskich Fartuszków, oraz Płótna Jarosławskie, Flanelle Thorntona i Barchany.

**4711**

**WODA KOLONSKA**

w najlepszym gatunku. Dostać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materiałów Aptecznych w Warszawie i na Prowincji.

1860R

**Stowarzyszenie Spożywcze „MERKURY”**

POSIADA SKLEPY:

- |                        |                            |
|------------------------|----------------------------|
| № 1. Nowy-Swiat № 76.  | № 5. Karmielicka № 9.      |
| № 2. Podwale № 17.     | № 6. Hoża № 22.            |
| № 3. Elektoralna № 33. | № 7. Nowo-Senatorska № 5.  |
| № 4. Marszałkowska 45. | № 8. Książęca róg Smolnej. |

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **produkta spożywcze i kolonialne** w gatunkach wyborowych.

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej **Wina Bordeaux i Koniak** sprowadzane przez Zarząd z Francji; Wina Węgierskie firmy A. Stepkowskiego; Wódki, Araki, Likieri, firmy Szajdra; Wina Krymskie przeważny od kop. 30 za butelkę oraz Szampańskie od kop. 75 do Rs. 2 kop. 50 za butelkę. Wina Krymskie znajdują się też w sklepach: Nowy-Swiat, Elektoralna i Kruca.

Przytem dodaje, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia zaopatrzyło swoje sklepy w wyborowe **gatunki mąki, masło litewskie, świeże towary kolonialne, mieszane bakalie** i t. d.

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia dostarczane są codziennie

**świeże Drożdże.**

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia, wnoszą wpisu Rs. 1 i Udziału Rs. 10, który splecony może być bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównujące ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny, natę i t. d. Zapisywać się można na Członków we wszystkich sklepach Stowarzyszenia i w kantorze Podwale № 17. 1958r

MARKA FABRYCZNA.

кolor czarny wytłaczane.

**SKŁAD GŁÓWNY KALOSZY GUMOWYCH**

Najwyżej zatwierdzonego Rossyjsko-Amerykańskiego Towarzystwa Wytwarzających Wyróbów gumowych w Petersburgu, założonego w roku 1860.

Wylączni Reprezentanci na Król. Polskie **Ch. Lurie i Sz. Gurjan** w Warszawie, Nalewki № 9.

Oboczne 3-y marki fabryczne, znajdują się na każdym kaloszu.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna. 1847R

**Dom Handlowy Leopolda Meyer,**  
26, ZIELNA 26,

otrzymał na skład i poleca wyroby Towarzystwa Przemysłowego Braci Krestownikow w Moskwie

**ŚWIECE STEARYNOWE,**

Glicerynę czysto chemiczną białą i żółtą, Oleinę, Kastorynę i t. p.

**Ceny fabryczne. 1814R**

**BRUGGER i FURTHWENGLER,**

**MOSKWA,**

Pokrowka, dom Zabelina,

**ORKIESTRIONY,**

**Maszyny muzyczne i Organy**

**Salonowe i dla Restauracyj.**

ZALOŻO A 1066R

W 1832 ROKU.

**! Na Gwiazdkę!**

Na nadchodzące Święta jako odpowiednie podarunki polecam:

Kanarki z góry Haren bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle. Papugi szare i zielone gadające. Inseparables Kakadu, Kardynaly, amerykańskie malutkie ptaki w rozmaitych kolorach, Rybki złote i srebrne i Małpki małe.

**ERNEST PEHEL**  
Nowe-Senatorska № 7. 1896

**SKŁAD**

Włóczek, Filozeli i różnych robót Kanwowych i Atlaskowych **H. SCHIWUJ,**

Nowy-Swiat № 53, naprzeciw Apteki pana Lilpota,

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłem mój magazyn w najnowsze towary, które polecam WW. Paniom:

**Poduszki, Pasy, Dywany, Serwetki** Desenie, Kanwy modne, **Oprawy Rzeźbione, Inkrustowane** oraz towary **Nowy-Senatorska i Galanteryjne.** 1798

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH  
E. A. H E U R I C H,

Miodowa 2,

W Y P R Z E D A Ż

WYSORTOWANYCH TOWARÓW,

odbywać się będzie w dniach 1, 11, 12 i 13 Grudnia r. b.

1977R

MAGAZYN POD FIRMA

R U S S K A M A N U F A K T U R A,

WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE N. 7,

poleca wielki wybór

MATERJAŁÓW WELNIANYCH na suknie i pokrycia futer.

PLUSZE na okrycia jak niemniej i do przybrania sukien.

AKSAMITY i VELVETY.

1886R



F. ŁAPIŃSKI.

Główny, Hurtowy i Detaliczny  
HANDEL WĘGLEM

z różnych kopalń i wyłączna sprzedaż z kopalni „Jan,”  
oraz Brzewa opałowego, od lat 24 egzystujący w Warszawie.

C E N Y:

Za korzec węgla grubych w wyborowym gatunku z odstawa . . . kop. 95.  
kostkowych . . . kop. 90.

Za sześń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego . . . rs. 16.  
brzozowego . . . rs. 17.

Odstawa natychmiastowa na wagę i miarę.

Składom Węgla, Fabrykom i większym Zakładom Przemysłowym, biorącym  
całemi Wagonami, odstępuję umówiony procent.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny ulica Jerozolimska № 63, Telefonu № 402.

Skład Główny ulica Okopowa № 2, Telefonu № 403.

1561r

Patent. Fabryka Lakierów i Farb. olejn.

J. A. KRAUSSE

w Warszawie.

Üwiadamiam niniejszem PP. Handlujących i Fabrykantów powozów, iż na skutek  
zwnięcia agentur w Królestwie Polskiem przez słynną fabrykę Lakierów angielskich

NOBLES & HOARE w Londynie

urządzielę Główny Skład Lakierów pomienionej fabryki i takowe w oryginalnem opa-  
kowaniu, po cenach najniższych sprzedawać będę. Odbiorcom większych partyj ustępuje  
odpowiedni rabat. Cenniki do dyspozycji franco.

1947

Skład hurtowy i Kantor przy ul. Bonifrater-  
skiej Nr. 9. Magazyn ul. Miodowa Nr. 12.

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,  
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyżką i Placem Zielonym,

mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolonjską znaną ze swej dobroci od lat 40.

Perfumy francuzkie na wagę.

Ardeę z miętą do czyszczenia zębów.

Elixir do płukania ust.

Ultramarinę do bielizny.

Benzyne do prania rękawiczek i wywabiania plam.

ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.

Glans amerykański do bucików.

Massy woskowe ) w rozmaitych kolorach do zaprawy  
terpentynowe ) podłóg i posadzek.

Wszelkie materjały apteczne i przetwory  
chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.

Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 1483R

LOMBARD PRYWATNY

Królewska Nr 39.

Zmniejszył stopę procentową

na kosztowności, towary i futra. Od summy wyżej 500 rs. na kosztowno-  
ści, pobierać będzie 1/4.—Zaliczki wydają się o 10% większe jak w innych  
lombardach. 1989R

WYSORTOWANA PORCELANA

SZKŁO i przedmioty galanteryjne

po cenach bardzo niskich.

Róg Bielańskiej i Senatorskiej,

A. Schiffner.

1994R

**Wskutek wzmoczenia się groźnych wypadków ospy** na prowincji i w Warszawie, nawet na starszych nie rewakcywowanych, a tem bardziej nie szczepionych weale, powracam zawiadomienie, że w Instytucie moim (Warszawa, Zielna 9), zbieram ciągle, szczepię i rewakcyjuję świeżą krowiankę; rozsyłam też krowiankę i detryt. — Ceny: szczepienie w Instytucie rs. 1; na miejscu jednej osobie rs. 3, a następnym po rs. 1. Rurka szklana krowianki kop. 25; bańka detrytu na 10 szczepień kop. 50. Porto kop. 20.

**Dr. Tymoteusz Stepniowski.**

**OGŁOSZENIE.**

**Zarząd Okręgowy Inżynierski w Warszawie,**

Wnoszący się w domu będącym w zawiadywaniu wojskowym przy ulicy Nowy Świat № 1703, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b. 1888, o godzinie 12-ej po południu, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż drzewa skarbowego, wyrabianego na Warszawskim poligonie artyleryjskim w Rembertowie, tamże na miejscu znajdującego się, a po części złożonego do kupy. Zyczący przyjąć udział w licytacji, winni zadeklarować cenę za **szesnastościenne** miary polskiej, mając na względzie, iż obowiązkiem nabywcy będzie zwieźienie świętego drzewa na miejsca wolne w lesie, porabianie tegoż drzewa i ułożenie w szańce półsześciennym miary polskiej, pod dozorem osób wojskowych, wyznaczonych przez Naczelnika poligonu artyleryjskiego.

Wadium, dające prawo przystąpienia do licytacji, oznaczone na **rubli sto.**

Wadium takowe składać się powinno z gotowizny, lub papierów procentowych, przyjmujących się tytułem kaucji w zobowiązaniach się względem skarbu.

Papiery procentowe składane być muszą koniecznie ze wszystkimi talonami do nich należącymi i nieupłynionymi kuponami.

Deklaracje opatrzone być winny stemplem ustanowionym i podawane do Warszawskiego Zarządu Okręgowego Inżynierskiego przed terminem do licytacji oznaczonym, po którym bowiem tego terminu, żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

W deklaracjach osób przystępujących do licytacji wymienionem być powinno, iż warunki licytacyjne są im wiadome.

Deklaracje opieczętowane, tak pod względem formy jako i treści, zgodne być powinny z wszystkimi szczegółach z art. 144, 145 i 148, Tomu X, Cz. I Zbioru Praw Cywilnych, przepisami o przedsiębiorstwach i dostawach skarbowych, oraz z art. 39 Księgi XVIII Zbioru Praw Wojskowych z roku 1869.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim w Warszawie, w dniach biurowych posiedzeń, od godziny 10 zrana do 3 po południu.

Rezultat licytacji przedstawionym będzie do decyzji Warszawskiej Rady Wojskowej.

**Nauka i wychowanie.**

**Adres biura nauczycielskiego** Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauki, bony. 2254

**Prof. de Préchamps**, Długa 25, Polki, francuzki, niemiecki do umieszczenia. 23534

**Pracownicy** z dobrymi świadectwami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jańskich, Berka № 6. 2835

**Przebiegły nauczyciel** na wieś, przygotował ostateczną do gimnazjum filologicznego, pierwiastki z niemieckim i muzyką. Twarda 22, mieszkania 14, od 10-ej do 12-ej. 24382

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Chmielna 29, m. 8. 24476

**W nowej szkole** rzemieślniczej dla kobiet A. Kowalskiej, Trębaeka № 2, przyjmują się uczniowie na krój sukien najnowszym sposobem, szycie, upinanie, krój, szycie bielizny, strojów damskich, krawaty męskie, haft, pończotnictwo, rękawicznictwo, rysunki w zastosowaniu do rzemiosł, metalorytnictwo, litografia, malowanie na drzewie i skórce, malowanie na porcelanie, heljominiatury, retusz, wyroby z barbotiny, pozłotnictwo, kowalstwo, tokarstwo, introligatorstwo, szewstwo. 23719

**A matem** wynagrodzeniem mogą udzielać korepetycje, lub przysposabiać do nauki. Chmielna 47, mieszkania 16. Chodź. 24286

**Posady i prace.**

**Agent**, mający stosunki w biurach i składach, dla urzędów piśmiennych potrzebny zaraz na prowincję. Adres zostawić w Kurjerze pod 24539

**buchalterji** znajomość ułatwia każdemu urządzenie posady. — nauki tej wyucza gruntywnie z upoważnienia władzy, W. Chmielowa, Bracka 5. 2785

**Osoba** świeżo przybyła, szwajcarska, z szwajcarską poszukuje miejsca. Zgoda № 6, stróż 24325

**Chłopcy** potrzebni są zaraz do szlifierni w fabryce Jana Silberberga, ulica Rymarska 24314

**Pracownik** ślusarski potrzebny do blaszarni przy loku. Pańska 33. 24531

**Wójt** potrzebny do osady Łopuszno, w powiecie i gubernji Kieleckiej. Bliższa wiadomość u Hoyer, Aleksandra 11. 24503

**Do składki** win, Długa 46, potrzebny uczeń w szkole, obznajmiony z tą branżą, posiadający 800 rubli kaucji. 24356

**Fabrykanta** cykorji poszukuje się do fabryki w prowincji. Wiadomość u Meszkowicza, Złota 21. 24492

**Łeż** Hakowski, rzeźbiarz-cyzeler, znany w Warszawie z ostatniej pracy obrazu wykuto w drewnie „Sobieski pod Wiedniem”, wykonania i rysunków dla dalszej nauki. Zgł. do Kraków, plac Latarnia 8. 24471

**Kobieta** w średnim wieku, praktyczna, może

otrzymać mieszkanie z wszelkimi wygodami, za lekką posługę pojedynczoj osobie. Oferty „Rzyskiem” w kantorze. 24496

**Ktoby** z pp. aptekarzy, zamieszkałych na prowincji, w większem mieście, życzył sobie przyjąć ucznia zaraz lub od Nowego 1889 roku, zechce zgłosić się listownie do komisarza sądowego A. Cholewickiego, Freta № 25, w Warszawie, lub osobiście pomiędzy 4—6 po południu, każdego dnia prócz świąt. 24481

**Kucharz** i cukiernik poszukuje kondycji w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość Freta 14, m. 17. 2810

**Lekarza** poszukuje Siemno (gub. Radomska), Pensja rubli 400. Wiadomość w miejscowej aptece, poczta Iłża. 24550

**Lokaj** młody, świeżo przybyły, posiadający świadectwo 6 lat służby, poszukuje miejsca. Adres Przyrynek 13, m. 8. 24500

**Maszynistki** zdolne i pod ręczne potrzebne do pracowni bielizny. Elektoralna № 21, mieszkania 11. 24537

**Młoda** osoba przybyła ze wsi, szuka miejsca do towarzystwa starszej osoby, lub do zarządu domu. Wiadomość w mieszkaniu intendenta w domu schronienia starców przy kościele N. P. M. na Nowem-Mieście. 24281

**Osoba** inteligentna, w średnim wieku, poszukuje miejsca u wdowca do zajęcia się całym domem i wychowaniem dzieci. Marszałkowska № 116, m. 16. 24229

**Osoba** z prowincji, obeznana z krawiecczyną, poszukuje zajęcia w domu prywatnym na stała, może się zająć i gospodarstwem domowym. Wiadomość Aleje Jerozolimskie 49, mieszkania 7. 24518

**Osoba** średnich lat, z bardzo dobrimi świadectwami, znająca francuzki i niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domem, dzieci lub do towarzystwa starszej osoby. Długa № 20, stróż wskaże. 24512

**potrzebną** jest prasowaczka, zdolna do kroszuli, z dobrą rekomendacją, na wyjazd. Ul. Ogrodowa 5, m. 10. 24321

**potrzebny** konduktor z dobrimi świadectwami, obeznany z gospodarstwem około koni. Wiadomość: zakład przewozowy, Zaborski i S-ka, Krakowskie-Przedmieście 60. 24544

**potrzebne** są dziewczynki do wykończania trykotów. Leszno № 21, m. 17. 24494

**potrzebne** są panny do maszyny Whelera Wilsona do trykotów. Ulica Pawia № 8, mieszkania 11. 24485

**potrzebny** młody człowiek jako inkasent i agent. Niecała 8, m. 20. 24473

**potrzebna** jest do bufetu kobieta w średnim wieku, przyjemnej powierzchowności, z kaucją rs. 30. Adres pod literami A. F. do Kurjera Warsz. 24514

**potrzebna** jest dziewczynka lat 15—16, mówiąca dobrze po niemiecku, do zajęć lekcyj. Wiadomość plac Resursy Kupieckiej № 36, w kantorze fabrycznym. 2833

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne  
**KELLER & C<sup>o</sup>**  
w PETERSBURGU.

Nagrodzone herbami państw, dyplomami i wielu złotymi medalami.  
Ma zaszczyt poleciać Szanownej Publiczności:

**Spirytusy żytnie i Wódki** wysokiej dystrylacji zupełnie czyste, analizowane. **Likiery**, nie ustępujące zagranicznym a o 300% tańsze: **Koniałki, Romy, Nalewki**, a także **wyborowe Wina, Russkie Szampańskie**, od rs. 1 kop. 25 butelka.

**Skład Główny w Warszawie, ulica Królewska Nr 16.**

Filje: w handlu **L. Wróbel**, Krakowskie-Przedmieście i sprzedaż w różnych magazynach w Warszawie, w Lublinie u **M. Szumilina** i w wielu innych miastach w Królestwie, oraz składy w Cesarstwie i zagranicą. 2015R

**Praktyczne Podarki na Gwiazdkę!!**

Nie mając sklepu od ulicy lecz mieszcząc takowy w prywatnym lokalu razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży moich wyrobów. Koszule męskie odznaczają się najlepszym krojem. Na składzie duży wybór wszelkiej **damskiej, męskiej i dziecinnej bielizny**, począwszy od najskromniejszej do najstrojniejszej. — **Flanelowe Matines** od rs. 2. — **Wyroby poręczniejsze** w wielkim wyborze, **Kaftaniki** z sosnowej wełny, systemu Dra Jaegera, **Kaftaniki higieniczne** począwszy od rs. 1 kop. 20. **Halki ciepłe, Fartuszki dziecinne i damskie, Chustki webowe, Stołowa bielizna, Weby w resztkach** i t. d. i t. d.

Robota i fasony wszelkiej bielizny, odpowiadają najwybredniejszemu wymaganiu, gdyż **fabryka jest prowadzoną przez właścicielkę specjalistkę**, której staraniem jest **zadowolnić każdego kupującego**, celem zjednania sobie klienteli i dalszej też rekomendacji.

**SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY**  
**TEOFILI FUKS,**  
26, Senatorska 26, 1732  
wprost kościoła po Reformackiego, Sklep w podwórzu wprost bramy na parterze.

**Potrzebna** podręczna do bielizny zaraz. Ul. Senatorska № 4, m. 15. 24510

**Potrzebne** dziewczęta do fabryki szpilek. — Ulica Nowowiejska № 28. 24535

**Potrzebne** są zdane podręczne do stanioków i spódnic. Włodzimierska № 1, m. 9. 24166

**Potrzebne** są panny do pralni, prasowania koszul i drobniaków, oraz potrzebne są panny do nauki. Wiadomość Danilowiczowska № 7, pralnia. 24450

**Potrzebni** chłopcy do introligatora po lat 11—15, moralnego prowadzenia, Kosiński i Sp. Marszałkowska № 78. 24372

**Potrzebna** jest zaraz dobra bona średniego wieku. Nowoziolna 46, m. 2. 24369

**Potrzebna** młoda panna umiejąca szycie na maszynie suknie i bieliznę, na przychodnią. Druga brama Saskiego hotelu, parter, mieszkania 112. 24335

**Sklepowa** z powodn wyjazdu odstępuje swoje miejsce. Kaucja rs. 150. Fabryka cukrów, Marszałkowska 111. 24521

**Sklepowa** młoda i energiczna, która pracowała już w sklepie spożywozym potrzebna do sprzedaży. Zgłaszać się Królewska 49, mieszkania 15, między 6—7 wieczorem. 24538

**Uczeń** potrzebny jest do cukierni z prowincji. Rymarska 16. 2896

**Kupno i sprzedaż.**

**Akcyjnej** fabryki „Zawiercie” pokrycia meblowe — własne wyroby szel: portjerji 16 rs. para, w głównym składzie dywanów Gielżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 2560

**Adres** fabrycznego składu dywanów, serwet, Achodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

**Antyki** sprzedaje, kanapa inkrustowana, biurko, komody, szafka, zegary, wiele innych przedmiotów za bezcen. Róg Brackiej—Jerozolimskiej, Petter. 24329

**Bardzo** tanio są do zbycia meble, otomana, dwa krzesła odpowiednie takowej, bardzo gustowne, szeslong skóra amerykańska kryty i materace, robota urzędowa. Bracka № 13, u tapicera. 24348

**Burko** orzechowe wiedeńskie nowe 22 rs., B9-szuladowe. Mokotowska № 52, stróż domu wskaże. 24482

**Czarna** dębina. Ktoby miał takąwa do zbycia, koloru zupełnie czarnego, może być w kłocach, balach 3" lub deskach 1 1/2", nie popękana i bez seków, długość wymagana jest 5 i pół łokcia miary polsk., raczy nadesłać adres do J. Sawieckiego. Smolna 32. 24269

**Chleb** wiejski, różne produkta wiejskie z Sobolewa, czwartek, Zielna 13, m. 11. 24498

**Cztery** konie młode, rosłe, piękne, parami lub czwórka do sprzedania. Wiadomość ulica Marszałkowska 115. 24487

**Do sprzedania** pięciu byczków rasy holer-

derskiej, z zarodowej obory, w wieku od miesiąca do sześciu. Wiadomość Aleksandra 10, stróż wskaże. 24265

**Do sprzedania** razeni lub czesłowo 1500 korcy buraków pastewnych, z odstawa. — Wiadomość Aleksandra 10, stróż domu wskaże. 24266

**Do sprzedania** dołman pluszowy, długi na popielicach rs. 35. Obejrzeć można od 2—4 Królewska № 1, m. № 11. 24530

**Do sprzedania** para łóżek stylowych. Krakowskie-Przedmieście 40, u stolarza. 24515

**Do sprzedania** piękne obrazy, lustro w złotych ramach, lampy, Encyklopedia Orgelbranda wielka. Żelazna № 78, mieszkania 4, w podwórzu. 24513

**Do sprzedania** stoły dębowe rzeźbione. Nowogrodzka 7, m. 1. 24542

**Do sprzedania** za rs. 65! kanapa, dwa fotele i sześć krzeseł, fason francuzki, kryte bordo. Niecała № 10, wiadomość u stróża. 24152

**Fortepiany** do sprzedania Małeckiego, Sejdlera, Imflera. Hoża 16, m. 7. 24048

**Fortepian** bardzo mocny rs. 210. Smolna 12, mieszkania 4. 24338

**Futro** męskie elki, tanio sprzedam. Kruca № 40, m. 3. 24092

**Fortepian** machoniowy krótki, do sprzedania za rs. 65. Wiadomość Nowy Świat 59, mieszkania 9. 24468

**Futro** opasy używane za rs. 20, łózko metalowe ozdobne z materacem sprężynowym 28 rubli. Sosnowa 11, m. 8. 24469

**Fortepian** wiedeński dobry sprzedam za rs. 220. Piękna 46, m. 6. 24490

**Fortepian** do sprzedania fabryki Stappa. — Wiadomość plac św. Aleksandra № 9, mieszkania 27. 24489

**Fortepian** czarny Kralla i Seidlera, do sprzedania. Ulica Elektoralna № 9, mieszkania № 5. 24527

**Fortepian** za rs. 75. Smolna № 3, szkoła weterynaryjna, u asystenta. 24525

**Garnitur**, łózka, szafy, otomana, stół szeslong, kredens, krzesła. Szpitalna 5. 24334

**Garnitur** mebli, łózka, szafy, komoda, krzesła, otomana, biurko, kredens, stół, Świętokrzyszka 39, m. 2. 24299

**Garnitur** buduarowy, otomana, szeslong, fotele. Wspólna № 15, m. 2. 24353

**Herbatę** wyborową stale i bezpośrednio z Chin sprowadzaną, poleca nowo-otworzony w Warszawie, Jerozolimska 84 (róg Marszałkowskiej), sklep kupca J. Z. Rbtyńskiego z Kjahty. 24290

**Kucyka** z siodłem sprzedam. Chodzi dobrze kpod wierzch i w zaprzęgu. Wskaże stangret w podwórzu, róg Chłodnej i Żelaznej 28, dom Śniechowskiego. 24330

**Kasy ogniwo wale, najtańsze i najlepsze u R. Bohatego.** Nowy-Swiat 34. 425

**Kasy ogniwo wale, o 25 procent taniej od innych cenników.** — Marszałkowska 125. Sikorski. 19397

**Kanapa, dwa fotele, cztery półfotele wyscielane, welwetem kryte i stół w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 85.** Saski Plac № 6, kancelarja Czerwonego Krzyża. 24371

**Kupuje złoto, srebro.** Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 309

**Klozet dębowy do przesku do sprzedania bardzo tanio przy ulicy Elektoralnej 23.** Wiadomość u stróża. 24529

**Kwiaty sztuczne są do sprzedania tanio.** — Ulica Graniczna № 11, m. 10. 24507

**Kredens wielki jesionowy za rs. 18, materace włosiane, różne sprząty i miedz kuchenna.** Książęca 2, u portjera. 2834

**Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na Lwowinę fabryka zwierzciadeł i ram Maurycego Silberberg.** Rymarska 8, gdzie w wystawie nmieszczono napis „Na raty”. 24073

**Lalki ładne i tanie, dające się rozbić po leca, magazyn T. Matkowskiej.** Elektoralna № 20. 23698

**Lampa gazowa z kryształami o jednym świetle, tanio, filtr do wody angielski, do sprzedania.** Rymarska № 16, m. 14. 24497

**Lóżka orzechowe ozd. obne, nowe, do sprzedania.** Sienna № 4, m. 20. 24279

**Mebie z ośmiu pokojów do sprzedania za bezcen całe urządzenie lub częściowo, lustra, franki, dywany, regulator. Ziota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwartą brama, mieszkania 1, parter. 23965**

**Mebie za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, franki. Róg Chmielnej № 87 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 24322**

**Mebie po zwinięciu magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen.** Nowy-Swiat 24, u podwórzku, w oficynie wprost bramy, 1 pięt. 2435

**Mebie bardzo tanio, garnitur i inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalka, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, biblioteka, szeslong, Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 24053**

**Mebie tanio do sprzedania.** Garnitur czarny orzechowy, szafy, komoda, biurko, umywalka, otomana, biblioteka, łóżka, garnitur gabinetowy. Mokotowska 159, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 23904

**Mebie, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, umywalki i inne po niepraktykowanie niskich cenach, Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 24295**

**Mopsik ośmiomiesięczny do sprzedania tanio.** Ulica Nowożytna № 46, u szwajcara. 24370

**Mebie, garnitur orzechowy kryty utrechtem, do sprzedania.** Smolna 15, mieszkania 8, godz. 11—1. 24506

**Mebie, łóżko, komoda, futra męskie, bielizna mistolowa, noże, widelce frazetowskie, hamak, nuty, Tygodnik ilustrowany, różne drobności ładne, mogące służyć na gwiazdkę, flagi, zastawki i schody dla kominiarzy.** Nowogrodzka № 7, m. 3, od 3—12. 24502

**Mebie za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalka, tualeta, otomana, komoda, biurko, szafy. Zienna № 41, róg Próżnej, m. 12. 24534**

**Mebie używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów.** Makow, Sołna 9. 24217

**Mopsy rasowe są do sprzedania.** Ujazdowska Aleja 35, m. 7. 24193

**Na Gwiazdkę.** Marmurowe wazy, patery, kalamarze, przyciski, lichterze, popielniczki, przyrządy do owoców, do palenia, oraz marmury kieleckie po niskich cenach. Przyjmuje się reperacje. Nowy-Swiat 38, m. 11.—Jabiczynski. 24058

**Najlepsze wina węgierskie w handlu J. Korneckiego, № 107, Marszałkowska róg Chmielnej 107. 2753**

**Obuwie zgrabne, trwałe, tanie, męskie, damskie, dziecięce, wybór wielki.** Kłobukowski Orla 14, od Leszna 17. 24085

**Okazja na Gwiazdkę.** Staniki trykotowe (Jersey) i sukienki dziecięce zagraniczne, w najświetszych fasonach, wybór piękny, ceny przystępne. Królewska № 45, m. 4. 2800

**Pianino nowe do sprzedania, oraz przyjmuje reperacje fortepianów i pianin.** Nowy-Swiat № 54. A. Janiszewski. 23397

**Pianino do sprzedania lub wynajęcia.** Ulica Wspólna 40, m. 10. 24137

**Pianino do sprzedania za rs. 270.** Marszałkowska 151, m. 9. 2809

**Szozaw suszony, paczki po 6 i 18 kop., szpinak, włoszczyzna 50 kop. funt, poleca specjalny zakład Fréta № 33, oficyna. 24484**

**Szkatulka samograjaca 8 sztuk za rs. 30 do sprzedania.** Marszałkowska № 140, magazyn mebli. 24528

**Szafa rozbierna orzechowa duża, komoda Spięcoszufładowa orzechowa urzędowej roboty świeżego fasonu, tanio. Obozna № 9, mieszkania 2. 24509**

**Sprzedaję mebli z dobrego materiału i doświadczonej roboty, po cenach kosztu w zakładzie stolarskim przy ulicy Leszno № 20, w drugim podwórzku. 2829**

**Serwis, porcelana francuzka do kawy, herbata, taca zielona z bronzami, filodendron duży. Wspólna 10, m. 5, od 4—8. 2831**

**Sprzedaje eleganckie urządzenie sklepowe tanio, oraz towar galanteryjny i dystrybucyjny, z ustępstwem 10 procent.** Ulica Chłodna № 5. 24089

**Sofka, kozeta, fotele, otomana, materace.** — Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania 2. 24346

**Tualeta fabryki Simlera, lustra w rzeźbionych ramach, biblioteka fornierowana orzechem francuzkim, do sprzedania tanio, Bracka № 6, stróż wskaże. 24284**

**Tanio! do sprzedania szeslong, sofa, dwie napoleonki i materace nowe w trzech poduszkach.** Sołna № 12, mieszkania 7. 24493

**Tanio żelazka do kwiatów robię nowe i wszelką reperacje.** Praga, ulica Wileńska № 7, mieszkania 18. 24483

**Tanio! Kanarek, gitara i drobiazgi.** Zienna № 13, m. 12. 24407

**Tomów 2,500 powieści w czterech językach.** Chmielna 48, m. 16. 23193

**Wspaniały zegar i dwi kandelabry, bronz złoty, styl Renesans, waga kilka cetnarów do ozdoby salonu magnackiego lub pierwszorzędne salonu publicznego, do zbycia za 1,500 rs., czyli czwartą część ceny, którą zapłacono zań przed kilku laty. Oglądać można od 5—6, plac Warecki 2, m. 6. 24280**

**Zupełna wyprzedaż gorsetów po cenach kosztu.** Marszałkowska 143. 24014

**Interesa handl. i majątk.**

**Człowiek inteligentny, znający języki, odpowiedzialny majątkowo, poszukuje posady przynoszącej do stu rubli miesięcznie. Może dać kaucję. Mam majątek wólk 40 do zamiany na dom lub sprzedania. Ziemia pszenna, od Warszawy trzy godziny. Wartość 128,000 rs. Oferty w kantorze Kurjera S. K. E. 24486**

**Do odstąpienia skład węgla w środku miasta.** Wiadomość w kantorze dostawy ropy do domów, pod firmą „Lux”. Ulica Erywańska 7. 2832

**Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, kilka domów tworzących jedną posesję na warunkach korzystnych. Zgłosić się ulica Ogrodowa № 23, stróż wskaże, zawsze od godziny 3—6 po południu. 24501**

**Dla przemysłowca. 5 budynków mieszkalnych jeden murowany na fabrykę, ogród około 2 mórg, stajnia, wozownia, stodoła, piwnice, lodownia, wszystkiego przeszło 65,000 łokci kwadratowych, za rogatkami Moskiewskimi jest do sprzedania za 6,500 rubli (z których połowa może pozostać na gruncie na lat kilka) lub w wydzierżawienie na dłuższy przeciąg czasu po 650 rs. rocznie. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 23, w składzie M. Maszkow. 24247**

**Do sprzedania z powodu wyjazdu sklep dystrybucyjno-piśmienny na principalnej ulicy.** Wiadomość w kawiarni Nowy-Swiat № 46. 24076

**Handel kolonialny z obrotem 15,000 rs., do kupna potrzeba około 2,000 rs. Wiadomość Miodowa № 14, w dystrybucji. 23225**

**Korzystny interes. Potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 1,000 od sumy tej może mieć około 150%.** Wiadomość ulica Chmielna № 120, m. 3, pomiędzy 5 a 7 wieczór. 24475

**Mydlarnia do sprzedania.** Wiadomość ulica Pańska № 18. 24328

**Mający kapitału w gotówiznie 4000 rs., może kupić dom, przynoszący rocznego dochodu do tysiąca rs. po opłaceniu wszelkich rozchodów, albo też nabyć sumę hipoteczną 3000 rs., mieszczącą się w pierwszej połowie wartości na tymże domu za 2500 rs., li tylko za gotówkę. Wiadomość: Mleczarnia „Foksal”. 24406**

**Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę.** Ulica Krucza 29. 2839

**Propinacja, bardzo korzystna, we wsi kościelnej Rokitnie do wydzierżawienia od 13-go stycznia 1889 r. Wiadomość w niedzielę i święta przy ulicy Hożej № 44, mieszkania № 3, do godz. 12 w poł., w dni powszednie na miejscu przy Brwinów. 24393**

**Rubli 25,000 częściowo lub w całości do ulokowania na domy w Warszawie.** Wiadomość Krucza 23, m. 9, od godziny 3—5. 24522

**Sklep spożywczy i dystrybucja do sprzedania za 480 rs. z przyczyny konieczności wyjazdu szybkiego.** Krucza 48. 24222

**Sprzedam kompletnie urządzonego zakład wyznajmu ekwipaży.** — Kantor Nowy-Swiat № 25. 24184

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu słabości.** Wiadomość w sklepie, Leszno 49. 24465

**Sklep spożywczo-mydlarski do sprzedania z powodu interesów familijnych.** Ulica Chłodna № 21. 24479

**Sklep wiktuałów z dystrybucją dobrze procentującą, do sprzedania.** Żelazna 27. 24532

**Sklep spożywczy z pozwoleniem na naftę, do sprzedania tanio.** Bugaj № 23, drugi dom od Mostowej. 24523

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny z materiałami piśmiennymi, dobrze procentujący, z powodu zmiany interesu do sprzedania.** Wilcza № 20. 24508

**Sklep spożywczo-norymbersko-dystrybucyjny, od lat 40 egzystujący, dobrze procentujący, pieczywa wychodzi za 170 rubli tygodniowo, sprawdzić można rachunki, do sprzedania z powodu słabości.** Wiadomość kiosk róg Leszna i Rymarskiej. 24474

**Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz.** Świętokrzyska № 3. 24320

**Zakład rękodzielniczy, egzystujący 17 lat z wyrobioną klijenselą, dający rodzinie utrzymanie dostateczne, z powodu słabości jest do sprzedania.** Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 24349

**Zaraz do sprzedania skład węgla.** Bóg Leopoldyny i Wilczej № 71. 24470

**Zaraz do odstąpienia sklep spożywczy w dobrym punkcie.** Wiadomość u stróża. Marszałkowska № 67. 24467

**Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam garbkuchnię.** Piwna № 3. 24536

**Zelazny sklepik z rozmaitemi towarami, bardzo dobrze procentującym, jest tanio do sprzedania w Warszawie, ulica Chłodna № 64, wiadomość w tymże sklepie. 24478**

**Zaraz do sprzedania w gub. Łomżyńskiej: dwie włoki ziemi pszennej, lasek, łąki, torf, dom nowy, budowa, ogród żadny dla ogrodnika za 4,000 rs. Tamże jest dom ze stodółką i ogrodem za 190 rs. hypotecznie.** Wiadomość Hortensja № 7, m. 15. 24504

**Lokale.**

**Do wynajęcia od 1 stycznia 1889 r. 8 Dspichrzów nowych, murowanych, z górą na całą długość i dwóch wind, przy ulicy Twardej № 16, wiadomość na miejscu. 24260**

**Do wynajęcia sklep z mieszkaniem, lub oddzielnie, oraz 4 pokoje z kuchnią.** Chłodna 21. 24162

**Do wynajęcia od 1 stycznia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 3-m piętrze, od frontu, przy ulicy Złotej № 3, wiadomość na miejscu oraz stajnia i wozownia. 24533**

**Do wynajęcia pokój, lub pomieszczenie pańskie.** English Home. Jezuicka 6. 24188

**Do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku 6 pokojów z wygodami, 1-piętro, strona słoneczna.** Ulica Wilcza № 28. 24264

**Frontowy, obszerny magazyn na parterze, z 3-ma dużymi oknami wystawowymi, głęboki, widny i wysoki, żadny na magazyn mebli lub maszyn, albo na jakikolwiek zakład przemysłowy lub handlowy, ewentualnie—przyległym kantorem, pakamerem i dużym składem, do wynajęcia każdego czasu.** Wiadomość u właściciela domu przy ul. Erywańskiej № 3. 24157

**Lokal frontowy oddawna zajmowany na restaurację i bawarję z ogródkiem, lodownią i oddzielnym mieszkaniem, jest do wynajęcia od Nowego-Roku przy ulicy Bednarskiej № 8. Wiadomość u właściciela domu. 24078**

**Obszerna suterena na magiel lub jaki warsztat.** Przejazd № 13. Cena rs. 100 rocznie. 24540

**Piwnice wielkie, w środku miasta, potrzebne od św. Jana.** Daniłowiczowska 8, mieszkania 8. 24302

**Poszukuje się 3 lub 4 pokojów, na pierwszym piętrze lub na parterze, elegancko umeblowanych, z osobnym wejściem i kuchnią, w środku miasta, od 1 lub 15 stycznia 1889 r. Zgłosić się do Franciszka Kossakowskiego, ul. Jerolimaska № 56, mieszkania 18. 24495**

**Potrzebny zaraz lub od 1 stycznia lokal, 3 pokoje lub 2 duże, kuchnia i t. d. Adresy do kantoru Kurjera pod lit. 2. S. 2828**

**Poszukuje się do wynajęcia od Wielkiej-Nocy domek murowany, suchy, z wodociągiem, złożony z 10—15 pokojów, z ogródkiem, w zacisznym miejscu, w obrębie miasta. Oferty Z. Z. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 2830**

**Pokój z meblami do wynajęcia.** Chmielna 44, mieszkania 7. 24519

**Stancja dla panienki lub kobiety w pracowni sukien damskich.** Nowy-Swiat № 27. Francuzka w miejscu. 24204

**Zaraz pokój i kuchnia, front, suchy, ciepły, 12 rs. m., wodociąg, zlew.** Ślika 50. 24480

**Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia za przystępną cenę 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, piwnica i góra, od 1-go stycznia r. p. Bednarska № 4. 24477**

**Boniesienia rozmaite.**

**Adres wielkiego wyboru łyżew, łyżek kuchennych, wyrobów nożowniczych, na czyni najlepszych najtaniej.** Skład towarów że. az. az. z. Wisniewskiego, ul. Marszałkowska 108, róg Chmielnej. 24224

**Akuszerka W. D. z upoważnienia urzędu lekarskiego przyjmuje panie na kuracje, czas dłuższy, umieszczenie dziecka, dyskretna zapewnienia się.** Żurawia 9. 23781

**Akuszerka Frączak przyjmuje do siebie panie na słabość.** Stare-Miasto 25. 22609

**Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Umieszcza dzieci. Opłata względna.** Bednarska 21. 24524

**Agentura firmy „Gudronit” na gubernie Łomżyńskiej powierzona została p. Janowi Malowieskiemu, kupcowi i obywatelowi m. Ostrowia (gub. Łomżyńska). 24491**

**Czyszczenie lamp błyskawicznych wszelkich systemów po 1 kopiejce.** Reparacja natchmiastowa. Niecała 8. 34472

**Do zbiorowych lekcji tańca w zamykającym się domu, po Nowym-Roku, pragnie należeć młoda panienka. Proszę adresować: Chłodna № 32, mieszkania 14. 24278**

**Fabryka parasoli poleca parasole, przyjmuje pokrycia i reperacje po przystępnych cenach.** Królewska № 23, wprost ogrodu. 24541

**List zastawny 2-ej serji № 1415 z 3-ma kuponami na rs. 100 i pożyczkę wschodnią № 656921 z 9-u kuponami na rs. 50, które były zgubione w dniu 30 listopada, znalezione.** Jakób Gronszitz. 24499

**Lekcje tańca w domu prywatnym wykładane przez art. baletu. Do kompletu brakujące dwa par. Warunki przystępne.** Początek od Nowego-Roku. Kiosk, Żurawia. 2838

**Mops koloru szarego, z ciemnym grzbiotem, mordka i łapy czarne, mający 9 miesięcy, zaginiony dnia 8 grud. Upraszają się o łaskawość i prowadzenie na Miodową № 14, m. 8, za dobrem wynagrodzeniem. 24354**

**Mamka wiejska, z pokarmem dwu lub trzy miesięcznym potrzebna zaraz.** Wiadomość u stróża, Królewska 47. 24361

**Na Gwiazdkę w resursie obywatelskiej, fabryka wyrobów dżetowych „Dieux Amies” przygotowała wybór żabotów dżetowych po rs. 1 k. 50 garniturów, egretek, rozetek, torasów, oraz wszelkich nowości po cenach bardzo niskich. 2827**

**Najtaniej, najdokładniej, najpospieszniej, (tuzin koszul jednego dnia) wykonywa bielizna, koldry, hafty, znaczenie, ubrania damskie—pracownia Jadwigi Cydzik, Nowy-Swiat 42. Zapas bielizny gotowej. 24213**

**Najtańszy zakład tapicerski, Marszałkowska № 115. Cukiernia Zawistowskiego, róg Złotej. 22761**

**Najtańsza pralnia bielizny, Nowy-Swiat 24, „Julja”. Przyjmuje wszelką bieliznę, piorąc bez żadnych dodatków chemicznych, oraz uczy prasować po cenach najniższych. 24488**

**Obiady prywatne, wydawane przez pierwszorzędnego kucharza w domu i na miasto ulica Krucza 35, mieszkania 4. Cena obiadów 60, 40 i 30 kop. 2837**

**Przyjmuję krawieczyznę po cenie umiarkowanej, wanej; za dobre wykończenie zarezczęm. Krakowskie-Przedmieście № 79, mieszkania 4, 2-piętro. 24242**

**Pies mały, maści białej, o krótkiej sierści, z plamami nad oczami i uszami, z obcięciem ogonkiem, wabi się „Czek.”** Nabyć można zginął w ubiegłym czwartek. Za odprawienie na ulicę Hortensję № 5, mieszkania 6, do Pierzchały; lub wskazanie gdzie się znajduje, przyrzeka się 10 rs. nagrody. 24530

**Praktyczna Gwiazdka.** Ceny niższe: ponoczo, skarpetki, staniki trykotowe, nadwbianie. Marszałkowska 129, oficyna. 24505

**Podupadły rękawicznik, obarczony dziełkami, prosi JW. panów i panie, o pranie rekawiczek od glansowanych kop. 7 1/2, zamszowa kop. 6. Garnitury, reperacje, szelki i bandaży, robię nowe po cenie fabrycznej, wybija za bki, daje lekcje kroju paniom, rękawiczek, szyje tamboru. Ulica Wróbla № 9, m. 5. 28387**

**Tanio, elegancko robię, przerabiam sukienki, okrycia, uczę kroju francuzką metodą. Nowogrodzka 17, mieszkania 19. 24526**

**Wybór kap i ornatów w magazynie Barona Wej Reiskiej, Nowy-Swiat 51. Nadszedł także prost z fabryki znaczny transport materjalu i wszelkich przyborów do aparatów koscielnych. Pracownikom ustępuje się rabat. 24328**